

M. Manescu na Wybrzeżu Gdańskim

Premier rządu Socjalistycznej Republiki Rumunii Manea Manescu przebywał na Wybrzeżu Gdańskim. Gościowi towarzyszył wicepremier Tadeusz Pyka.

W trakcie przejścia historycznym szlakiem „Królewskiej drogi” od Złotej Bramy do Ratusza Głównomięskiego, premier Rumunii zapoznał się z dziejami gdańskiego gotycko-renesansowego zespołu architektonicznego. W salach Ratusza M. Manescu zwiedził Muzeum Historii Miasta Gdańska.

Następnie spod Złotej Bramy Manea Manescu wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się trasą wodną na Westerplatte. Z pokładu motorówki goście obejrzyli rejon przeładunkowy Portu Gdańskiego oraz tereny rozbudowywanego się Portu Północnego. Na Westerplatte, udekorowanym flagami obu krajów, pod pomnikiem symbolizującym miasto i patriotyzm żołnierzy polskich premier Rumunii złożył wieniec. (PAP)

Doskonalenie systemu finansowo ekonomicznego

Wczoraj odbyła się pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Jana Szydłaka narada z dyrektorami jednostek inicjujących. Udział w niej wzięli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, zastępca prezesa Rady Ministrów Mieczysław Jagielski, sekretarz KC PZPR Józef Pińkowski, kierownik Wydziału Ekonomicznego KC PZPR Zbigniew Zieliński oraz kierownicy resortów gospodarczych. (PAP)

Sytuacja w Libanie coraz bardziej dramatyczna

Sytuacja w stolicy Libanu, gdzie od wielu tygodni toczą się walki między chrześcijanami i muzułmanami staje się coraz bardziej dramatyczna. Zwalczające się ugrupowania podzieliły miasto de facto między sobą. Wschodnie dzielnice miasta zajmują bojówki falangistowskie, a zachodnie — milicja ugrupowań muzułmańskich. Bejrut odcięty jest od reszty kraju. Pożary spowodowane pociskami artyleryjskimi, zniszczyły wiele domów. Ludność zaczyna dotkliwie odczuwać brak żywności.

Ministerstwo Zdrowia Libanu oznajmiło, że szpitale zostały pozbawione dostaw płaz m. W czasie walk został zniszczony bank krwi w jednej z klinik w południowej części miasta.

Ministerstwo Zdrowia ostrzegło przed niebezpieczeństwem wybuchu epidemii tyfusu z powodu fatalnej sytuacji sanitarnej w mieście. Na ulicach znajdują się zwłazy śmieci, a gdzieś tam leżą rozkładające się zabite konie.

W nocy ze środy na czwartek w mieście trwały walki i jak do tej pory nie widać perspektyw politycznego uregulowania kryzysu. Nie spełniają się też nadzieje, iż walki ustaną jeśli antagonistycznym ugrupowaniom skończy się zapasy amunicji. Jednostki sił bezpieczeństwa, stacjonujące w utworzonych strefach buforowych nie są w stanie zapobiec starciom zbrojnym.

W środę odbyło się spotkanie premiera Raszida Karami z przywódcami palestyńskimi i członkami libańsko-palestyńskiej komisji koordynacyjnej. W wyniku obrad osiągnięto 10 z kolei porozumienie w sprawie przerwania ognia, które miało wejść w życie o godz. 0.30 w czwartek. Podobnie jak poprzednie tego rodzaju porozumienia, zostało ono zerwane.

W środę przywódca libańskiej frakcji Pierre Dżemajel przeprowadził kilka rozmów telefonicznych z premierem. Również prezydent Republiki, Sulejman Farandżia konferował tego dnia z czołowymi działaczami falangistowskimi. Sprawa unormowania sytuacji w Libanie była także przedmiotem

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, piątek 31 października 1975

Nr 240 (9824)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

P. Jaroszewicz na przedjazdowej Warszawskiej Konferencji PZPR

Z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza odbyła się wczoraj przedjazdowa druga w kraju pod względem liczebności — warszawska konferencja PZPR. Konferencja dokonała oceny doświadczeń w pracy partyjnej województwa warszawskiego i wytyczyła dalsze kierunki aktywnego działania. Przyjęto w tej sprawie odpowiednią uchwałę. Wybrano władze instancji wojewódzkiej oraz delegatów na VII Zjazd.

Obrady otworzył zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KW Józef Kępa, który skonfrontował za mierzenia sprzed pięciu lat z pracą już wykonaną, podkreślając, że okres ten przyniósł ogromne przeobrażenia nie tylko w gospodarce regionu, ale także w sposobie myślenia i działania ludzi. Stołeczna organizacja partyjna ma dwa najważniejsze cele: wychodzić naprzeciw potrzebom kraju w dziedzinie nauki, produkcji, kultury i życia społecznego oraz czynić wszystko, aby ludziom zamieszkałym tu było wygodnie i lepiej, żyło godnie i rozumnie.

Na modernizację i rozwój przemysłu województwa stołecznego państwo przeznaczyło w minionym 5-leciu 50 mld zł. W nadchodzącym planie 5-letnim na dalszy rozwój i modernizację przemysłu zamierza się wydatkować 95 mld zł.

Cały naród dumny jest z rozmachu, z jakim buduje się i rozbudowuje Warszawa, z jej rozwojem gospodarczym, z inwestycjami, których pięć lat temu nie było. Do dzieła tego wnoszą swoje myśli

i czyny wszystkie regiony kraju.

W 1974 r. zatwierdzony został przez Biuro Polityczne KC PZPR i Radę Ministrów perspektywiczny program rozwoju społeczno-gospodarczego i przestrzennego stolicy.

Nadchodzące 5-lecie umocni wszystkie pozytywne tendencje rozwoju gospodarczego i społecznego aglomeracji warszawskiej. Wśród najważniejszych zamierzeń znajdują się m. in.: budowa zachodniego centrum miasta, przedłużenie Trasy Łazienkowskiej aż po Dworzec Zachodni, oddanie Trasy Toruńskiej. Przekazanych zostanie 124 000 mieszkań, a dalszy rozwój budownictwa mieszkaniowego przyspieszy osiem nowych fabryk domów. Przemysłową rangę województwa umocni rozbudowa Zakładów Mechanicznych im. Nowotki, zakładów „Ursus”, tarchomińskiej „Polty”, budowa centrum optyki, Fabryki Kabli w Ożarowie przekazanie rozbudowanych Zakładów im. Komuny Paryskiej. Wielką wagę dla wzbogacenia życia umysłowego kraju mieć będzie warszawskie zgrupowanie naukowe oraz gmach biblioteki narodowej.

J. Kępa podkreślił, że podstawą sukcesów stołecznej organizacji partyjnej i wszystkich ludzi pracy województwa jest stworzony przez partię klimat i atmosfera, które wyzwalają ludzkie ambicje, zapał, inicjatywę.

W dyskusji, jaka odbyła się na przedjazdowej konferencji warszawskiej organizacji PZPR przedstawiciele załóg robotniczych, rolnicy, ludzie nauki i kultury, dokonali konfrontacji zamierzeń sprzed pięciu lat z pracą już wykonaną. Podkreślano, że okres ten przyniósł krajowi bardzo wiele nie tylko w sferze materialnej, ale w sposobie myślenia i działania ludzi.

Perspektywy dalszego rozwoju stolicy i woj. warszawskiego są sumą programów rozmaitych zakładów i środowisk. Reprezentanci załóg mó wili więc o tych programach: o rozbudowie „Ursusa”, w wyniku której rolnictwo polskie otrzyma dużą liczbę ciągników średniej mocy, modernizacji FSO i podjęciu tam produkcji nowych typów samochodów, o rozwoju Zakładów

im. Nowotki, które wytwarzać będą silniki do samochodów dużej ładowności.

Wiele miejsca na konferencji zajmują problemy życia wewnątrzpartyjnego.

Po dyskusji zabrał głos prezydent

Dokończenie na str. 2

Wicepremier ZSRR na budowie Huty „Katowice”

Wczoraj, przebywający w Polsce zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Iwan Archipow w towarzystwie wicepremiera, Franciszka Kaima, ministra Włodzimierza Lejczaka oraz przedstawicieli władz województwa katowickiego odwiedził tereny budowy Huty „Katowice” — najszybszej inwestycji przemysłowej, wznoszonej przy wydatnej pomocy Kraju Rad.

Radziecki gość zwiedził znajdujące się w budowie podstawowe obiekty produkcyjne przyszłego kombinatu metalurgicznego: aglomerownię, wielki piec, stalownię konwertorową i walcownię, gdzie zainstalowany został przez przedstawicieli kierownictwa Huty i generalnego wykonawcy robót z szybkim postępem prac, na co wywierają olbrzymi wpływ terminowe dostawy radzieckich maszyn i agregatów hutniczych, a także pomoc radzieckich specjalistów przy ich montażu. (PAP)

Po Konkursie Chopinowskim

Wręczenie nagród pozaregulaminowych

W siedzibie Towarzystwa im. Fryderyka Chopina w Warszawie wręczono wczoraj pozaregulaminowe nagrody dla laureatów IX Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego. Laureaci otrzymali premie pieniężne oraz upominki od osób prywatnych i instytucji z kraju i zagranicy.

Wśród ofiarodawców znajdują się Towarzystwa chopinowskie w Czechosłowacji, Japonii i Kanadzie, uczniowie prof. Zbigniewa Drzewieckiego — laureaci warszawskich konkursów, a także artyści plastycy, którzy podarowali młodym pianistom swe prace. (PAP)

ku z Międzynarodowym Rokiem Kobiet.

Zapowiedź podróży K. Waldheima

Sekretarz generalny ONZ, K. Waldheim złoży wizytę na Kubie z okazji pierwszego posiedzenia Komitetu Rozwoju i Współpracy Krajów Karaibskich. Komitet ten, powołany przez Komisję Ekonomiczną ONZ dla Ameryki Łacińskiej, będzie obradował 3 i 4 listopada w Santa Maria w pobliżu Hawany.

Międzynarodowe źródła w siedzibie ONZ w Nowym Jorku podały, że K. Waldheim uda się w drugiej połowie listopada na Bliski Wschód i przeprowadzi rozmowy w Damaszku, Jerozolimie i w Kairze.

Wypowiedź J. Sauvagnargues'a

Występując w środę w Zgromadzeniu Narodowym, minister spraw zagranicznych Francji, J. Sauvagnargues oświadczył, że podstawowymi zasadami francuskiej polityki zagranicznej są: niezawi-

Na Giewoncie



Do najpopularniejszych tatrzańskich szczytów należy niewątpliwie Giewont, którego zdobycie traktowane jest jako turystyczny „chrzest bojowy”. Od ponad 100 lat góra ta cieszy się więc ogromnym powodzeniem wśród przybywających tu na odpoczynek turystów. Na zdjęciu: turyści na Giewoncie.

Fot. — CAF

Dni Książki Radzieckiej

Wystawa wydawnictw w poznańskim Pałacu Kultury

W Związku Radzieckim działa 200 wydawnictw. Rocznie ukazuje się tam 75 000 nowych pozycji książkowych. Książka radziecka ma swoją renomę u polskiego czytelnika. W samym Poznaniu w roku 1971 sprzedano książek radzieckich za 900 000 zł, a w roku 1974 już za 1,5 mln zł.

Z okazji Dni Książki Radzieckiej otwarto wczoraj w Poznaniu, zorganizowaną stacją Domu Książki i Pałacu Kultury, wystawę książek radzieckich. Na wystawie zgromadzono 700 tytułów z wydawnictw społeczno-politycznych, technicznych, kulturalnych, naukowych, literatury pięknej i dziecięcej. W holu Pałacu Kultury otwarto również wystawę polskiego plakatu filmowego — adaptacji literatury radzieckiej.

Wystawa połączona jest z kiermaszem książek i płyt. Bardzo atrakcyjne są szczególnie albumy wydawnictwa „Aurora” z Leningradu poświęcone m. in. Van Goghowi (w języku polskim) i Picasso. Z płyt, na stoisku prowadzonym przez Księgarnię Muzyczną są m. in. płyty z V Międzynarodowego Konkursu im. Czajkowskiego, płyty z muzyką Mozarta, Brahmsa i Szostakowicza.

W otwarciu wystawy uczestniczyli m. in. sekretarz KW PZPR w Poznaniu Bogdan Gawroński oraz konsul generalny ZSRR w Poznaniu Niko-

ZSRR — DRW

Podpisanie wspólnych dokumentów

Wczoraj na Kremlu sekretarz generalny Komitetu Centralnego KPZR, Leonid Breżniew i I sekretarz Komitetu Centralnego Partii Pracujących Wietnamu, Le Duan, podpisali wspólną deklarację.

Następnie wicepremier Związku Radzieckiego, przewodniczący „Gosplanu” ZSRR, Nikołaj Bajbakow i wicepremier DRW, przewodniczący Państwowej Komisji Planowania, Le Thanh Nghi podpisali porozumienie międzyrządowe o pomocy gospodarczej dla DRW oraz protokół w sprawie wyników koordynacji narodowych planów gospodarczych ZSRR i DRW. (PAP)

Krótko

Plenum ZG ZZG

W Katowicach odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie ZG Związku Zawodowego Górników poświęcone omówieniu zadań załóg górniczych, w dalszym rozwoju kraju, wynikającym z Wytęczy na VII Zjazd PZPR.

Zjazd PTJ

W Krakowie zakończył się wczoraj dwudniowy, jubileuszowy zjazd Polskiego Towarzystwa Językoznawczego (PTJ), poświęcony współczesnemu językowi polskiemu i jego rozwojowi w okresie 30 lat. Krakowski zjazd wybrał nowe władze towarzystwa. Prezesem PTJ został ponownie prof. W. Kuraskiewicz.

Obrady CZSM

Wczoraj odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Rady Centralnego Związku Spółdzielni Mleczarskich. W toku obrad, w których uczestniczyli również prezesi wojewódzkich związków spółdzielni oraz przewodniczący rad oddziałowych, omówiono główne zadania tej organizacji w latach 1976 — 80. Działalność spółdzielni skupiać się będzie na osiągnięciu, ustalonego w uchwale XV Plenum KC PZPR, wzrostu produkcji mleka i jego przetworów oraz podniesieniu jakości i rozszerzeniu wyrobu artykułów mleczarskich.

E. Honecker — F. Brown

I sekretarz KC SED Erich Honecker przyjął wczoraj przewodniczącą Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet F. Brown oraz sekretarza generalnego tej organizacji F. Edelmann. E. Honecker podkreślił znaczenie VII Światowego Kongresu Kobiet, który odbył się w Berlinie w zwią-

Sebotnio-niedzielną „GŁOS WIELKOPOLSKI”

ukazuje się
w objętości

12 stron

W wydaniu tym m. in.:

- „HCP zawsze znakiem wysokiej jakości” — kolejna pozycja z cyklu „Naprzeciw 50-leciu”;
- Gdyby wszyscy... — czyli „Nasze polskie sprawy”;
- Publikacja przed 58 rocznicą Wielkiego Października;
- Dla zabytków: pieniądze czy serce?
- W 50 rocznicę powstania Grobu Nieznanego Żołnierza;
- „Forum” — tym razem na temat jakości w przemyśle;
- Ponadto: felietony, listy czytelników, humor i rozrywka.

Krótko

W województwach kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim i poznańskim odbywały się obecnie zebraństwa gminnych komitetów Frontu Jedności Narodu, poświęcone omówieniu problematyki związanej z Wytycznymi na VII Zjazd PZPR. Stanowią one kolejny ważny etap działalności przedzjazdowej w określonych środowiskach społecznych i zawodowych. Również z zebrań na wsi rozpoczynają się podobne spotkania mieszkańców miast, działających w miejscowych samorządach mieszkaniowych.

Na spotkaniach te przedstawiciele różnych środowisk zawodowych przychodzą z licznymi propozycjami i wnioskami. Celem bowiem owych zebrań jest m. in. poszukiwanie rezerw produkcyjnych w realizacji własnych zadań środowiskowych oraz zwiększenie dyscypliny i odpowiedzialności na każdym stanowisku pracy. Podczas spotkań we wsiach rolnicy podjęli wiele zobowiązań dotyczących zwiększenia produkcji rolnej oraz zadeklarowali czynny społeczny, którym pragną powitać VII Zjazd PZPR. (wos)

NARADA KALISKIEGO AKTYWU WIEJSKIEGO

Rolnicy województwa kaliskiego na kończącej się pięcioletniej drodze do 85 procent większe zyski ze sprzedaży plodów i produktów rolnych, przybyło im też ponad dwa tysiące cięgien, wysiali o 45 procent więcej nawozów niż w poprzednich pięciu latach otrzymali też znacznie więcej materiałów budowlanych i maszyn rolniczych. O tych osiągnięciach oraz o problemach aktualnych i przyszłych w kontekście Wytycznych na Zjazd PZPR dyskutowano wczoraj w Kaliszu na naradzie aktywów wiejskiego z udziałem przedstawicieli władz wojewódzkich i 882 sołtysów. Uczestnicy narady wskazywali na istniejące jeszcze rezerwy, dyktowali nad sposobami lepszego wykorzystania ziemi, a sołtysi wyśledzili listy do wszystkich rolników regionu kaliskiego z apelem o wykonanie planu sprzedaży plodów rolnych. (par)

SPOTKANIE Z WETERANAMI RUCHU ROBOTNICZEGO

Starzy, wypróbowani działacze partyjni, którzy od trzydziestu lat dobrze znają swoje środowiska, najbardziej mogą nam dziś pomóc w rozwijaniu inicjatyw społecznych — powiedział m. in. I sekretarz KW PZPR w Pile Alfred Kowalski witał weteranów ruchu robotniczego, którzy przybyli wczoraj na spotkanie z członkami sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego partii. Poświęcone ono było przedyskutowaniu Wytycznych na VII Zjazd partii, ale stało się też okazją do omówienia najważniejszych problemów podejmowanych dotychczas przez partyjne i administracyjne władze woj. pilskiego oraz perspektyw rozwoju jego przemysłu, rolnictwa i zaplecza turystycznego. Zastępcom działaczy ruchu robotniczego Ziemi Pilskiej zapoznano także z przebiegiem kampanii przedzjazdowej i zakończonych już konferencji partyjnych, podczas których zameldowano o podjęciu czynów społecznych wartości 100 milionów złotych i zobowiązaniu produkcyjnych wartości 600 milionów złotych. (zr)

PRZERÓB DREWNA TEMATEM SYMPOZJUM W ZŁOTOWIE

W Złotowie (woj. pilskie) zakończyło się kilkunastodniowe międzynarodowe sympozjum poświęcone zagadnieniom przeróbki drewna średniowiecznego. Naukowcy oraz praktycy z Czechosłowacji, Niemiec, Republiki Demokratycznej i Polski zaprezentowali rezultaty dotychczasowych badań oraz przedyskutowali możliwości organów i technologii w praktyce przeróbki drewna iglastego i liściastego. Przedstawiono także ciekawą koncepcję zakładu beztruciowej przeróbki drewna. (PAP)

PLENUM ZW LOK W PILE

Wczoraj odbyło się w Pile organizacyjne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego Ligi Obrony Kraju, w którym obok przedstawicieli władz politycznych i administracyjnych Ziemi Nadnoteckiej uczestniczyli także przedstawiciele ZG LOK pilk Ignacy Bąk. Podczas posiedzenia omówione zostały cele i zadania ZW LOK w związku z nowym podziałem terytorialnym kraju. Dokonano także wyboru Zarządu Wojewódzkiego LOK w Pile. Jego prezesem został wicewojewoda pilski Antoni Słusarczyk. (zr)

POGODA

Zachmurzenie duże, okresami umiarkowane. Lokalnie na północy opady deszczu lub mżawki. Na południu miejscami mgły. Temperatura minimalna od 2 do 6 stopni, temperatura maksymalna od 8 do 13 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Od 1 listopada

Nowe zasady obliczania zasiłków chorobowych

Od 1 listopada br. obowiązują nowe zasady obliczania zasiłków chorobowych. Ich wysokość uzależniona została od stażu pracy, a jednocześnie ustalono przypadki — głównie natury socjalnej — w których przysługuje — niezależnie od ilości przepracowanych lat — zasiłek w pełnej wysokości zarobków. Dotyczy to np. chorób zawodowych, wypadków przy pracy i chorób pracownicy w czasie ciąży. Dodajmy też, że zasiłek macierzyński i opiekuńczy wynosi — tak jak poprzednio — 100 procent.

Intencją wprowadzonych zmian nie było obniżenie wysokości zasiłku chorobowego. Zdecydowana większość pracowników otrzymywać będzie nadal ten zasiłek w pełnej wysokości, ponadto każdy pracownik w miarę upływu lat pracy korzystać będzie ze 100-procentowego zasiłku. Chodzi natomiast o przeciwwstawienie się nieuzasadnionej absencji, przypadków nadużywania uprawnień socjalnych przez nie solidnych pracowników, wyłudzenia zwolnień chorobowych, opuszczania pracy bez usprawiedliwienia itp. Zjawiska te nie są oczywiście powszechne, niemniej jednak ich szkodliwość społeczna i moralna jest znaczna. Obniżają one również dyscyplinę pracy, odbijają się niekorzystnie na wynikach pracy nas wszystkich.

Rozszerzenie uprawnień do świadczeń wypadkowych

1 stycznia 1976 r. wchodzi w życie ustawa o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, wprowadzająca korzystne zmiany w wysokości tych świadczeń i w uprawnieniach osób poszkodowanych przy pracy oraz ich rodzin. Zgodnie z tą ustawą, np. renta inwalidzka II grupy wzrośnie z 90 do 100 proc. zarobku, a renta rodzinna będzie obliczana nie jak obecnie od 90 procent zarobku pracownika lecz od 100 procent, podwyższone będą także jednorazowe odszkodowania z tytułu trwałego uszczerbku na zdrowiu. Obecnie, w rozporządzeniu wykonawczym do ustawy, przy jej przez Radę Ministrów, określono sytuacje — nie będące wypadkami przy pracy — w których również przysługują świadczenia, korzystniej niż przewidziane w przepisach powszechnych.

W rozporządzeniu, opublikowanym w Dzienniku Ustaw nr 33, zaliczono do takich sytuacji m. in. wypadki, które mogą się zdarzyć przy ratowaniu ludzi przed zagrożeniem im niebezpieczeństwem, przy ochronie własności społecznej, przy ściganiu osób podejrzanych o popełnienie przestępstwa. Należą do nich również wypadki, którym ulegną ludzie przy wykonywaniu niektórych funkcji społecznych: radnego, członka Komisji Rady Narodowej, ławnika, członka kolegium d.s. wyroczni i innych. Nie tylko wypadki przy pracy, ale i choroby zawodowe upoważniają do świadczeń przewidzianych w ustawie, jeśli zapadło się na nie w czasie zajęć szkolnych, na studiach wyższych i doktoranckich, albo też w czasie praktyki studenckiej. Dotyczy to także poszkodowanych przy pracy w ohp, jeśli jest wykonywana na podstawie innej niż umowa o pracę.

Jak będzie obliczana renta dla osób, które ulegną wypadkom we wspomnianych wyżej sytuacjach, a nie są pracownikami? W myśl rozporządzenia, podstawą wymiaru renty ma być kwota odpowiadająca półtorakrotności wysokości najniższego wynagrodzenia w gospodarce społecznej. Np. obecnie, gdy płaca minimalna wynosi 1200 zł, renta inwalidzka II grupy stanowiłaby w takiej sytuacji 1800 zł.

Rozporządzenie określa również uprawnienia osób, które ulegną wypadkom przy pracy lub chorobom zawodowym podczas pracy za granicą, w obcym zakładzie.

Kolejny istotny problem uregulowany w rozporządzeniu — to najniższa wysokość rent przysługujących z ustawy „wypadkowej”. Postanowiono, że podstawą wymiaru renty inwalidzkiej nie może

Od pewnego czasu, a zwłaszcza w ostatnim półroczu, obserwuje się wzrost nieuzasadnionej absencji oraz absencji chorobowej. To ostatnie nie znajduje uzasadnienia w obiektywnych warunkach, ale wynika najczęściej z niewłaściwego stosunku niektórych pracowników do obowiązków zawodowych. Czym innym można bowiem wytłumaczyć fakt, że w wielu zakładach największe nasilenie zwolnień lekarskich obserwuje się w dni poświęcone, albo że nie zdolność do pracy wynika z nieatrakcyjności? Stąd też wprowadzono dodatkowe sankcje wobec pracowników naruszających dyscyplinę pracy.

Oczywiście same przepisy nie rozwiążą wszystkich tych problemów. W czasie konsultacji nad projektem tej ustawy, przeprowadzonych w 400 największych zakładach, podkreślano, że same założenia winny stwarzać atmosferę dobrej roboty, a jednocześnie klimat potępienia wobec tych, którzy chcieliby korzystać tylko z u-

prawnie bez wywiązywania się ze swoich obowiązków. Przedsiębiorstwa natomiast powinny wykazywać więcej troski o poprawę warunków pracy, usprawnianie organizacji, lepsze wykorzystanie czasu pracy.

Przed kilkoma dniami nowe zasady dotyczące zasiłków chorobowych zostały uchwalone przez Sejm. Jednolity tekst znowelizowanej ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia w razie choroby i macierzyństwa ukazał się w Dzienniku Ustaw nr 34 z 29 października br. (PAP)

Warszawska Konferencja PZPR

Dokończenie ze str. 1

mier Piotr Jaroszewicz. Stwierdził on, że dotychczasowy przebieg przygotowań do VII Zjazdu PZPR oraz dyskusja przedzjazdowa potwierdzają, że linia partii uchwalona na VI Zjeździe została uznana przez klasę robotniczą i cały naród za własną, że jest ona przez społeczeństwo polskie popierana i pomyślnie wcielana w życie. Lata między VI a VII Zjazdem zajmą w dziejach budowy socjalistycznej Polski szczególne miejsce. Przyniosły one niebotowany dotychczas dynamizm rozwojowy służący czło-wiekowi pracy i jego dobru, otwarcie kraju ku przyszłości i myślenie kategoriąmi jutra. Nigdy jeszcze — oświadczył Piotr Jaroszewicz — nie zrealizowaliśmy tak wiele i w tak krótkim czasie.

Podkreślając, że wszystkie zadania postawione przez VI Zjazd i I krajową konferencję PZPR zostały wykonane i przekroczone — premier stwierdził, że godny szacunku, swoich tradycji i społecznej pozycji wkład w dorobek partii i kraju osiągnięty po VI Zjeździe wniosła Warszawa i stołeczne województwo. (PAP)

Po IX Konkursie Chopinowskim

Zostaje wielka muzyka

Tarnawska, bardzo poważnie zabiega przed samym koncertem, już na terenie Filharmonii i lekka nie zgodziła się na jej występ, obawiając się poważniejszych następstw. Niespodziewanie Elżbieta Tarnawska miała podłoże nerwowe — po prostu po wielu miesiącach napięcia przedkonkursowego artystka nie wytrzymała pewnych aż nazbyt daleko posuniętych form „kibicowania” ze strony pewnej części publiczności i środowiska muzycznego, która — pragnąc na jej miejscu w finale widzieć innych swoich faworytów, posuwając się wobec naszej fina listki nawet do pogroźek. Jest to sprawa tym bardziej przykra, że towarzyszy najbardziej wysublimowanej formie sztuki, przy której odbiorca kultura powinna być wartościową oczywistą. I tym bardziej gorzka, że Tarnawska w każdym kolejnym etapie grała znakomicie porywając zwłaszcza interpretacją mazurków i sonat b-moll. Za kilka dni E. Tarnawska udaje się do Paryża, gdzie będzie doskonale swoje sztuki, dzięki stypendium rządu francuskiego, ma też szereg zagranicznych propozycji koncertowych. Dramat konkursowy więc nie wpłynie zapewne istotnie na jej artystyczne losy.

Niezależnie od wczorajszego koncertu laureatów, transmitowanego bezpośrednio przez TVP, aż do

Pod rozważę

Ponad 11,7 mln zatrudnionych w gospodarce społecznej

Według ostatnich obliczeń, przeciętny stan zatrudnienia w naszej gospodarce społecznej w ciągu pierwszych 3 kwartałów br. sięgał prawie 11 594 000 pracowników, zaś we wrześniu br. 11 703 500 osób.

Jest faktem, że na znaczny wzrost liczby załóg we wrześniu wpłynęła kampania produkcyjna w takich przemysłach, jak cukrowniczy, tytoniowy i ziemniaczany oraz duże zadania w budownictwie i transporcie. Ogólnie jednak biorąc — tempo zwiększania zatrudnienia jest niewątpliwie nadmierne.

Porównajmy: w 1970 r. — u progu obecnej 5-latk, pracowało w społecznej gospodarce około 9,8 mln osób, a zatem zanotowany do tej pory wzrost wyraża się liczbą blisko 1,8 mln w odniesieniu do przeciętnego stanu za 9 miesięcy br., a 1,9 mln — w stosunku do września. O skali tej różnicy może świadczyć choćby to, że np. w 1950 roku tyle właśnie osób (1,9 mln) zatrudniał cały ówczesny polski przemysł... Teraz — powtarzamy — jest to jedynie przyrost, zarejestrowany w okresie 5 lat. W porównaniu natomiast z 3 kwartałami ubiegłego roku wyniósł on (do września włącznie) przeszło 294 000 pracowników i robotników, czyli jest wyższy niż planowano na ten rok.

A przecież wiele mówimy o bezwzględnej potrzebie racjonalizacji zatrudnienia, o konieczności jak najbardziej celowego i oszczędnego gospodarowania kadrami — zwłaszcza w aspekcie dotkliwie już rysującego się deficytu siły roboczej w wielu regionach kraju. Nie można także zapominać, że poczynając od następnego 5-lecia zmniejszać się będą roczniki wchodzące w wiek produkcyjny, co bynajmniej nie ułatwi obsadzenia nowych stanowisk. Zwiększenie liczby załóg wymaga więc każdorazowo dużej rozważy i poczucia odpowiedzialności. (PAP)

Większa produkcja, praca społeczna

Poznańskie załogi w czynie zjazdowym

Dodatkowa produkcja i usługi poznańskich załóg to wynik zobowiązań podjętych dla uczczenia VII Zjazdu PZPR. Wiele z tych kolektywnych postanowień zostało zrealizowanych.

Fabryka Pomocy Naukowych w Poznaniu zadeklarowała zwiększenie produkcji projektoskopu „Lech-3” i horyzontarium. W czynie zjazdowym opracowano nadto projekt dokumentacji oraz oprzyrządowanie do produkcji głowicy do dużych obrazów. Młodzież zobowiązała się przygotować serię 200 głowic wartości 140 000 złotych. W czynie społecznym załoga FPN przepracowała dotychczas 4810 godzin. W fabryce uzyskano również oszczędności materiałowe — głównie surowców hutniczych i chemicznych — na sumę 890 000 złotych.

Dodatkowe usługi przewozowe i spedycyjne o łącznej wartości ponad 5 milionów złotych wykonał w tym roku Wojewódzki Zakład Transportu Mieczarskiego w Poznaniu. W czynie społecznym jego załoga

przepracowała 5100 godzin; od malowane zostały m. in. pomieszczenia socjalne i wyremontowana wiata magazynowa.

Liczne drogi dojazdowe i wewnętrzzakładowe, place i boiska szkolne oraz nakładki asfaltobetonowe o łącznej wartości ponad 18 milionów złotych stanowią wynik dodatkowych zobowiązań Poznańskich. Przedsiębiorstwa Robot Drogowych. Liczba godzin przepracowanych w czynie społecznym przekroczyła 22 000.

Spółdzielnia Pracy Wrobów Szklanych im. Rewolucji Październikowej „Labormed” w Poznaniu dodatkowo dostarczyła w tym roku wiele tysięcy sztuk wrobów m. in. strzykawek. Uzyskano również oszczędności surowcowe przy pakowaniu wrobów gotowych. Wartość zobowiązania osiągnęła kwotę 250 000 złotych.

Lasy Państwowe — Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Technicznego Leśnictwa w Poznaniu, dostarczy — głównie w okresie jesienno-zimowych prac przy pozyskiwaniu drewna — dodatkowe ilości części zamiennych, wartości 55 milionów złotych. Dotychczasowa realizacja zobowiązania przekroczyła 38 milionów złotych. (pik)

Telefony DONOSZA

● Na trasie z Kunowa do Gołstyna jadący nieostrożnie rowerzysta Wojciech W. wpadł na autobus. Rowerzysta odniósł tak ciężkie obrażenia, że w drodze do szpitala zmarł.

● Na zakręcie drogi w Jankowie, woj. kaliskie, „wyładował” na drzewie motocyklista Wiesław M., który w pewnym momencie stracił panowanie nad pojazdem.

● Z Bogdanowa przewieziono do szpitala w Obornikach motorowerzystę Jana F., który — podczas skręcania bez wskazania zmiany kierunku jazdy — został potrącony przez samochód. (b)

M. W.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji). Zbiłut Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

„PRASA — KSIĄZKA — RUCH”

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują doręczyciele i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”: ul. Zwierzyniecka 9, tel. 60-813, Poznań, konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029. R-9

KTO DLA KOGO?

Zakład pracy zaspokajać musi szereg bardzo różnorodnych potrzeb pracowników. Nie można tych potrzeb traktować jako kwestii wyłącznie prywatnych. Cały szereg bowiem potrzeb socjalnych realizowanych jest właśnie nie poprzez zakłady pracy. Do tego to choćby takich spraw, jak załatwianie urlopów, wczasów, pożyczek, żywienia zbiorowego, korzystania z usług z kładowej służby zdrowia, zaopatrzenia w odzież roboczą, zakupu biletów itd.

Bardzo interesujące badania na temat strat czasu pracy, spowodowanych przez złą organizację obsługi pracowników, przeprowadził Instytut Pracy i Spraw Socjalnych w 344 przedsiębiorstwach przemysłowych na terenie całego kraju. Reprezentowały one w zasadzie wszystkie gałęzie przemysłu.

Panuje w tej dziedzinie wciąż jeszcze odwrócenie pojęć. Za objaw naturalny uważa się odrywanie pracowników od stanowiska pracy dla załatwiania różnych spraw w zakładzie. Chodzi tutaj nie tylko o straty ekonomiczne, jakie to powoduje, ale o zasadnicze niezrozumienie zadań służb zajmujących się obsługą pracowników. Paniąka z kadru np. uważa za naturalne wzywianie robotnika celem załatwienia jego spraw, nie rozumiejąc, że jej zadaniem jest służba ludziom i celom produkcji. Tym celem w zakładzie pracy podporządkowane być musi działanie wszystkich służb — poczynając od portiera, aż do kierownictwa przedsiębiorstwa.

Jak wykazują badania Instytutu Pracy, tylko bardzo niewiele zakładów potrafi prawidłowo zorganizować obsługę pracowników. Zacząć trzeba od tego, że niemal wszystkie z tych spraw załatwia się, odrywając pracowników od stanowiska roboczego. Tak np. w ponad 83 proc. badanych przedsiębiorstw pracownicy sami muszą się starać o wydanie im odzieży roboczej, przy czym wymaga to oczywiście wielu wędrowek w celu otrzymania dokumentów w administracji, oczekiwania na załatwienie.

Już w ustalonych schematach organizacyjnych przedsię-

biorstw zawarte są konieczności licznych wędrowek. Pracownicy wędrują więc w celu zdobycia zaświadczeń, pieczętek, potwierdzenia legitymacji, czy choćby uzyskania informacji.

Jak obliczono w jednym z przedsiębiorstw — na wydziale zatrudniającym 400 robotników, w czasie jednej tylko zmiany odrywa się od pracy 30 osób. Przy znacznej odległości komórek zakładowych da je to dziennie stratę 15 roboczogodzin. W ciągu roku te drobne straty urastają już do 4500 roboczogodzin, a przecież jest to tylko jeden z jakże wielu przykładów strat powodowanych przez niewłaściwą obsługę pracowników.

Źródłem tych strat jest przede wszystkim niedocenianie usprawnień i organizacji w tej dziedzinie.

O tych sprawach w przedsiębiorstwach myśli się od przypadku do przypadku. Wy mowne jest zresztą, że prawie 1/4 przedsiębiorstw nie udzieliła na ten temat żadnej odpowiedzi. 80 proc. przedsiębiorstw przyznaje się do tego, że obsługa pracowniczka rozwiązywana jest w ten sposób, że pracownik zmuszony jest odbywać wędrowki po zakładzie pracy. Aż 60 proc. przedsiębiorstw uważa, że ta sfera obsługi pracowników nie leży w zasięgu ich zainteresowania. Nigdy przecież te sprawy nie były uznawane za pierwszoplanowe w całokształcie działalności przedsiębiorstwa.

Konieczność doskonalenia organizacji pracy i obsługi stanowiska roboczego znalazła wyraz w dokumencie Wytycznych na VII Zjazd partii. Jest to bowiem sprawa coraz bardziej kluczowa dla lepszej i bardziej wydajnej pracy. Właśnie przy stanowisku roboczym koncentrować się powinien na obsłudze pracowniczka.

Wymienić tu można wiele przykładów możliwych rozwiązań organizacyjnych. Weźmy choćby np. sprawę wyżywienia przyzakładowego. W większości przedsiębiorstw istnieją bufety i kioski. Z reguły mieszczą się one w znacznej odległości od stanowisk pracy. Jednak tylko w 3,5 proc. badanych przedsiębiorstw pomyślane o zorganizowaniu sprze-

daży obwoźnej śniadani. Nie ma w tych bufetach śniadani paczekowanych i w gotowych porcjach.

Obliczono, że w jednym tylko przedsiębiorstwie traci się dziennie 40 tys. minut, co odpowiada wytrąceniu z produkcji 83 pracowników z powodu przedłużenia przerwy śniadaniowych. Organizacja i usytuowanie tzw. pokoi śniadani również najczęściej nie jest zgodne z wymogiem przybliżenia do stanowiska roboczego. Również organizacja pracy stołówek nie jest nastawiona na szybką i sprawną obsługę pracowników.

Wszystkie wypłaty wynagrodzeń pracowników odbywają się w godzinach pracy, ale tylko 5,4 proc. przedsiębiorstw zorganizowało wypłaty przy stanowisku pracy. Również pobieranie innych wypłat — takich jak premie, nagrody, zasiłki chorobowe odbywa się w kasie przedsiębiorstwa. W dniach wypłat straty czasu są zazwyczaj dużo wyższe.

Istnieje szereg możliwości zorganizowania sprawniejszej obsługi bez odrywania pracowników od stanowiska pracy. Dlaczego np. pracownicy administracji nie mogliby przejąć obowiązku gromadzenia i dostarczania robotnikom wszystkim potrzebnych dokumentów?

Oczywiście, specyfika każdego zakładu pracy i lokalizacja obiektu muszą powodować różnorodność form i rozwiązań organizacyjnych. Konieczne jest jednak przede wszystkim zrozumienie wagi tych spraw. W całości celów produkcyjnych zakładu centralne miejsce zajmuje pracownik — wytwórca. Jego potrzebom musi być podporządkowane działanie służb pomocniczych i całej administracji.

Administracja w zakładzie pracy stać się musi zapleczem usługowym dla pracowników produkcji. Tylko takie rozumienie jej zadań jest zgodne z wymaganiami stawianymi przez nowoczesny przemysł. Trudno dziś godzić się z tym, aby robotnik pracujący przy nowoczesnym automacie, dającym milionową produkcję, tracił czas z powodu złej pracy administracji.

MARIAN WITKOWSKI

Ziemscy zwiadowcy na „Białej Planecie“

Korespondencja z Moskwy

Jeszcze nie umilkły echa podziwu i aplauzu dla radzieckich uczonych, inżynierów i techników za precyzyjne zakończenie operacji „Wenus-9“, a już cały świat obiegł komunikat i zdjęcie wykonane przez aparat lądujący na następnej stacji międzyplanetarnej „Wenus-10“.

Tym razem większość komentarzy, które od soboty zajmują czołowe miejsca w dziennikach radiowych i telewizyjnych, a od niedzieli — w gazetach, koncentruje się na samym fakcie tego osiągnięcia, a nie na jego szczegółach technicznych. „Wenus-10“ jest bowiem stacją analogiczną do swej poprzedniczki — i jej manewr wejścia na orbitę wokół Wenus, odłączenia się aparatu lądującego i jego miękkie lądowanie odbyło się tak samo i z taką samą precyzją, z jaką lądowała „Wenus-9“ — z tym tylko, że drugi aparat działał już nie 53, a 65 minut i przekazał panoramę innego fragmentu planety.

„Pomyślny lot automatycznej stacji „Wenus-9“ i „Wenus-10“ to wielkie zwycięstwo radzieckiej nauki i techniki, to ważny wkład w osiągnięcia nauki światowej, mającej istotne znaczenie dla całej ludzkości...“ — piszą przywódcy partii i rządu radzieckiego w liście, skierowanym do robotników, konstruktorów i uczonych związanych z realizacją lotów międzyplanetarnych stacji „Wenus-9“ i „Wenus-10“.

Poniedziałkowa „Prawda“ poświęca wiele uwagi praktycznym celom eksperymentów kosmicznych i przypomina najważniejsze etapy na drodze podboju kosmosu

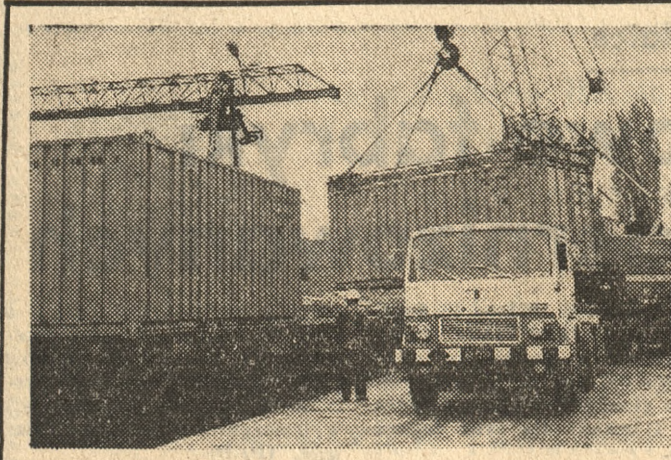
przez stacje automatyczne. „Radzieccy uczeni — pisze „Prawda“ — aktywnie uczestniczą w budownictwie komunikacyjnym, wcielają w gospodarkę narodową najnowsze osiągnięcia różnych gałęzi wiedzy, w tym także i kosmonautyki. Eksperymenty kosmiczne pozwoliły już stworzyć linie dalekosiężnej łączności telewizyjnej, polepszyć pracę służb meteorologicznych, znajdują one szerokie zastosowanie przy badaniu naturalnych zasobów ziemi, w oceanografii i wielu innych dziedzinach. Na przykład, w ostatnim roku dziesięć pięciolatki wystrzelono satelitę „Molnia-1“, wyposażonego w aparaturę zapewniającą dalszą eksploatację systemu łączności telefoniczno-telegraficznej, a także służącą przekazywaniu programu telewizyjnej centralnej do punktów sieci „Orbita“ obsługujących rejon Dalekiej Północy, Syberii, Dalekiego Wschodu i Środkiej Azji...“

Poznajaniem Ziemi, jej bogactw naturalnych i środowiska naturalnego przy pomocy techniki kosmicznej, zajmuje się obecnie w Związku Radzieckim ponad 30 instytutów Akademii Nauk ZSRR, wiele instytutów akademii nauk republik związkowych, setki placówek i organizacji podległych różnym ministerstwom.

Automatyczne stacje różnych typów dostarczają na Ziemię bogaty materiał dla analiz i badań. Wśród nich wymienienia się unikalne zdjęcia północnych i środkowych rejonów Związku Radzieckiego, wykonane przez aparaturę umieszczoną na stacji kosmicznej „Salut-4“, lub też dane dostarczane każdego dnia przez satelitę pogody-meteo. W ciągu jednego okrążenia Ziemi przekazuje on 100 razy więcej informacji niż wszystkie naziemne stacje służby meteo.

Komentarzy ostatniego sukcesu radzieckiej kosmonautyki podkreślają też praktyczne aspekty lotu stacji „Wenus-10“ dla nas — mieszkańców Ziemi. Dane zebrane na Gwieździe Polarnej ułatwią poznanie ewolucyjnych procesów Ziemi i jej budowę, a to pomoże dokładnie zbadać i wykorzystać bogactwa naturalne, które kryją się w jej wnętrzu. Uczeń radziecki już przystąpił do analizy ogromnych ilości materiału, które przekazały z powierzchni planety obie aparaty lądujące.

„Prawda“ przypomina też polityczny aspekt radzieckich doświadczeń w kosmosie, pisząc: „Od czasu wystrzelenia pierwszego sztucznego satelity Ziemi, Związek Radziecki cwaładca zdecydowanie, że poświęca swoje kosmiczne o-



Baza kontenerowa

Przedsiębiorstwu Spedycji Krajowej przekazano ostatnio osmą stację kontenerową — Gdańsk Południowy. Punktem przeładunku kontenerów wielkich, dostarczono samodzielną dźwig produkcyjny Huty Stalowa Wola, wyposażony w półautomatyczną rampę kontenerową. Na zdjęciu: baza kontenerowa.

Fot. — CAŁ

Między gminą a województwem

Prostowanie telekomunikacyjnych dróg

Zdawałoby się pozornie, że drutem telefonicznym, słupom i podziemnym kablom powinno być wszystko jedno, które drucie przebiegają granice administracyjne, bo przecież ludzie telefonują na wszystkie strony, a sieć łączności pokrywa cały kraj. O tym, że tak nie jest, przekonano się już w pierwszych dniach po utworzeniu nowych województw.

CAŁKIEM RÓŻNE MAPY

Przedtem punktem, w którym skupiały się telefoniczne drogi i miejscem dokąd dzwoniło najczęściej z różnych zakątków Wielkopolski był Poznań, na niższych szczeblach powiat. Teraz te centra rozdzielone zostały zupełnie inaczej. Dla przykładu Puzdry nie muszą już tak często kontaktować się z Wrześnią, ani z Poznaniem, ale ze stolicą województwa — Koninem. Międzychód też rozluźnił swoje kontakty telefoniczne z Poznaniem, a cięży zdecydowanie ku Gorzowowi. Na mapie telefonicznej obecnych województw znalazły się tereny przedtem nie objęte siecią Poznańskiego Okręgu Poczty i Telekomunikacji. To bardzo skomplikowało sytuację. Bo na przykład Złotów miał nie tylko połączenie z Koszalinem, a prawie żadne (tylko okrężna droga) z Piłą. By Barlinek mógł rozmawiać z Piłą połączenie biegło przez Szczecin; z Kaliszem do Sycowa — przez Wrocław. Droga, jaką przebiegały impulsy elektryczne w obrębie tego samego obecnie województwa wydłuża się niepomniernie. Wydużył się też czas oczekiwania. Na przeciążonych łączach powstały blokady nie do przebycia w jed-

nym dniu. Nierzadko połączenie uzyskiwano dopiero nazajutrz. A tempo życia w tym czasie wymagało szczególnie ścisłych kontaktów miast wojewódzkich z gminami. Niestety, w wielu przypadkach szybkiej i łatwej można było do gmin dojechać, niż się do nich dozwonić.

POLĄCZYĆ JAK NAJSZYBCIEJ

Tak więc bezpośrednio po reformie podziału terenowego powstały jakby dwie różne mapy — administracyjna i telefoniczna.

Postawilo to przed łącznościowcami w całym kraju pilne zadanie: zbudowanie sieci, która umożliwiłaby niezbędną łączność w nowych granicach. Oznaczono też akcję kryptoniem G—W (gmina—województwo). Na ten cel przeznaczono w tym roku tylko w samym okręgu poznańskim 60 milionów złotych. Za te pieniądze trzeba zbudować w 7 województwach okręgu poznańskiego (poznańskie, piłskie, kaliskie, konińskie, leszczyńskie, zielonogórskie i gorzowskie)

5105 kilometrów sieci napowietrznej 246 kilometrów linii słupowej i ułożyć 1972 kilometrów par kabli telekomunikacyjnych.

Zmobilizowano wszystkie środki i siły. Łącznościowcy z całego okręgu zabrali się z energią do pracy. Utworzono dodatkowe brygady, wstrzymały prace remontowe i konserwatorskie — z wyjątkiem niezbędnych — skorzystano z pomocy wojska. Praca musiała iść szybko. Pierwszy jej etap: zapewnienie elementarnej telefonicznej lub telegraficznej łączności między gminami, zakończony miał być do końca roku. Jednak łącznościowcy zobowiązali się skrócić ten termin i zakończyć pracę przed VII Zjazdem PZPR.

I W POGODĘ I W SŁOTĘ

Jak przebiegają prace? By zobaczyć to w terenie, wybieramy się z pracownikami Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji w Poznaniu — koor-

Dokończenie na str. 4
JOLANTA LENARTOWICZ

Mówią delegaci na VII Zjazd PZPR

Przykładnie wypełniać swoje obowiązki

Zbigniew Skoczylas, malarz-ceramik, pracownik zakładu nr 2 Chodziejskich Zakładów Porcelany i Porcelitu został delegatem zakładowej organizacji partyjnej na VII Zjazd PZPR. Ma 38 lat. W „Porcelanie“ pracuje od 1955 roku, a od piętnastu lat jest członkiem partii. Obecnie pełni kilka odpowiedzialnych funkcji: jest m. in. grupowym partyjnym, członkiem Komitetu Zakładowego i Miejskiego, kieruje komisją socjalno-bytową Rady Zakładowej, wchodzi w skład Prezydium WRN w Pile i przewodniczy jej Komisji Zdrowia. Reprezentował swoją organizację na VI Zjeździe oraz na I Krajowej Konferencji PZPR.

— Należę do pokolenia, które przeszło szkołę ZMP — mówi. — Kiedy po ukończeniu Zasadniczej Szkoły Zawodowej podjąłem pracę w „Porcelanie“, stwierdziłem, że wiele trzeba się jeszcze nauczyć. Życzliwego nauczyciela znalazłem wówczas w osobie Władysława Walasiaka, ówczesnego kierownika wydziału zdobniczego. Obserwowałem także starszych kolegów, którzy należeli już do PZPR. Nie ze statutu, lecz „na żywo“ uczyłem się, że członek partii przede wszystkim winien uczciwie pracować i przykładnie wypełniać swoje obowiązki zawodowe i społeczne.

— Jaki jest udział członków partii w sukcesach zakładu?

— Z pewnością decydujący. Stanowimy przecież trzecią część załogi. Nie o liczby i proporcje idzie tu jednak, lecz o mobilizujący wpływ członków partii na pozostałych pracowników. Zadania produkcyjne przewidziane na lata 1971—75 znacznie przewyższają dorobek poprzedniego planu, a jednak osiągnęliśmy więcej niż

to wynikało z założeń. Znacznie poprawiły się warunki pracy, otrzymaliśmy także m. in. nową stołówkę, dwa przedszkola, żłobek i zakładowy ośrodek wczasowy. Pragniemy, aby Wytyczne KC PZPR przekształciły się w ciekawą, ambitny i realny program dalszego rozwoju kraju w najbliższych latach. Wszyscy oczekujemy także utrzymywania się owego dobrego klimatu życia



Zbigniew Skoczylas
Fot. P. Sławski

społecznego, jaki zrodziła uchwała VI Zjazdu, oraz podtrzymywania stałej więzi kierownictwa partyjnego z klasą robotniczą.

— Wobec licznych obowiązków społecznych czasu na życie prywatne pozostaje chyba niewiele...

— Moje hobby to filatelistyka — mówi Zbigniew Skoczylas. — Kilka razy brałem udział w wystawach okręgowych, pokazując m. in. portrety Mikołaja Kopernika, a obecnie przygotowuje się do kolejnej wystawy, która zostanie otwarta 2 grudnia w Pile. Zawiozę na nią „historię partii w filatelistyce“.

Rozmawiał:

ZYGMUNT ROLA

STRONA

GŁOS — 31 X 1975

74 nowe fabryki 130 zmodernizowanych

Inwestycje przemysłu lekkiego w latach 1971 — 75 dobnie wskazują, jaką rangę nadano decyzjami rządu rozwojowi tego sektora — jednego z głównych dostawców artykułów rynkowych. Kosztem około 65 mld zł wybudowano 74 nowe zakłady, a 130 obiektów zmodernizowano, wyposażając je w nowoczesne maszyny i urządzenia oraz organizując nowe oddziały produkcyjne.

W przemyśle lekkim nastąpiły zmiany na skalę nie dotychczasową. Inwestycje ostatnich lat spowodowały wydatny rozwój nowoczesnej produkcji. Z dziesiątków pozycji składa się lista innowacji technicznych i technologicznych, które wprowadzono w ostatnich latach. Zgodnie ze światowymi tendencjami zwiększono zastosowanie surowców chemicznych i syntetycznych, podjęto produkcję wielu grup nowych wyrobów, a także wydatnie zwiększono wytwórstwo wszystkich innych artykułów.

Przemysł lekki dostarcza obecnie ponad 2 mln metrów tkanin i około 7 mln metrów tkanin z przędzy teksturowanej, a start do tej produkcji przypadają na początek obecnej 5-latk. Wprowadzono nowe rodzaje tkanin kosztownych, tkanin frote, płaszczowych, poscielowych itp. z mieszanką bawełny z włóknami syntetycznymi.

Wieża w Pizie przechyliła się znowu o 2 milimetry

Przewodniczący włoskiej Komisji do Spraw Konserwacji Wieży w Pizie prof. Gianni Travaglini zakomunikował, że w ciągu pierwszych 10 miesięcy br. pochyliła się ona o dalsze 2 milimetry, to jest mniej niż w całym roku 1974. Obecnie wieża jest odchylona od pionu o 4,25 metra. Na razie nie czyni się żadnych kroków przeciwdziałających dalszemu pochyleniu się tego obiektu. Rozpisany w tej sprawie międzynarodowy konkurs nie przyniósł zadowalających rezultatów. Komisja próbuje połączyć pięć najlepszych projektów zgłoszonych przez uczestników konkursu, z uwzględnieniem metody wstrzykiwania w grunt dla jego utwardzenia specjalnych substancji chemicznych. (PAP)

Hiszpania wycofuje personel cywilny z Sahary Zachodniej

Nadal toczą się intensywne rozmowy dyplomatyczne na temat rozwiązania problemu Sahary Zachodniej. W Madrycie oprócz ministrów spraw zagranicznych Maroka i Mauretanii przebywa również specjalny wysłannik prezydenta Algierii, Bumediena, minister spraw wewnętrznych, Mohammed Abdelghani, który spotkał się z premierem Carlossem Ariasem i ministrem spraw zagranicznych Pedro Cortina.

Oświadczył on, iż rozmowy prowadził będzie tylko z władzami hiszpańskimi. Przypuszcza się, że jego przybycie związane jest z końcowym etapem toczących się rozmów hiszpańsko-marokańskich i mauretańskich na temat wycofania się Hiszpanii z Sahary Zachodniej. Obszar ten miałyby podzielić między siebie Mauretania i Maroko. Algieria natomiast stoi na stanowisku, zgodnym z rezolucjami ONZ, domagającym się przyznania ludności Sahary Zachodniej prawa do samostanowienia.

Agencja Reuters, powołując się na hiszpańskie źródła rządowe, pisze, że decyzja o szybkim wycofaniu się Madrytu z Sahary Zachodniej już zapadła, a obecnie opracowuje się jego szczegóły. Od środy drogą morską i powietrzną rozpoczął się powrót do kraju 5 000 urzędników hiszpańskiej administracji cywilnej z Sahary Za-

78 mln metrów wynosi obecnie produkcja tkanin jedwabnych z włókien syntetycznych, podczas gdy w 1970 r. nie było nawet połowy tej ilości. Z 6 mln metrów kw. w 1970 r. do 11 mln metrów kw. w roku bieżącym wzrosła produkcja dywanów i chodników; z 12 do 37 mln metrów kw. — produkcja firanek syntetycznych. Podwojono ilość tkanin meblowych. Dostawy nie wytwarzanych przed kilku laty wykładzin podłogowych liczy się dziś na miliony metrów. Wprowadzono również nowoczesną produkcję włókien oraz nici syntetycznych.

Zakłady Przemysłu Dzwierskiego opuszczają obecnie dwa razy więcej (26 mln sztuk w br.) trykotażu z elastycznych dzianin. Podobny jest wzrost produkcji ubiorów z dzianin stylizowanych i wełnianych. Przemysł pończosniczy dzięki nowoczesnym automatom wytwarza 183 mln par wyrobów, tj. o ponad 50 mln więcej niż przed 5 laty.

Podkreślić trzeba, że obok znacznie większych zadań w dziedzinie zaopatrzenia rynku wewnętrznego przemysł lekki miał również w planie obecnej 5-latk podwojenie dostaw na eksport. Z obydwu tych programów wywiązuje się po myślnie, a dostawy rynkowe osiągną w br. wartość około 170 mld zł, co oznacza 85-procentowy wzrost w stosunku do 1970 r.

Udział wyrobów przemysłu lekkiego w ogólnej tegorocznej puli artykułów konsumpcyjnych wynosi 20,7 proc., a więc co piątą złotówkę przeznaczają na zakupy ubiorów i obuwi lub artykułów tekstylnych-dziewiarskich, służących wyposażeniu naszych mieszkań. (PAP)

Rezolucje ONZ w kwestii koreańskiej

Komitet Polityczny zakończył debatę nad kwestią koreańską, przyjmując dwie rezolucje. Jedną została zgłoszona przez 43 państwa, w tym kraje socjalistyczne i rozwijające się, a druga — przez kraje Zachodu, Japonię oraz Barbados.

Pierwsza rezolucja podkreśla konieczność stworzenia sprzyjających warunków do przekształcenia stanu zawieszenia broni w Korei w trwały pokój i przyspieszenia procesu niezależnego i pokojowego zjednoczenia kraju; rezolucja kładzie również nacisk na konieczność rozwiązania tzw. doświadczenia ONZ i wycofania wszystkich wojsk stacjonujących pod flagą ONZ, a także wzywa strony koreańskie do zastąpienia porozumienia o zawieszeniu broni układem pokojowym.

Druga rezolucja formalnie przedłożona przez delegację Barbadosu wyraża nadzieję, iż wszystkie bezpośrednio zainteresowane strony konfliktu koreańskiego podejmą rokowania na temat nowych, zastępujących dotychczasowe porozumienia w sprawie koreańskiej, postanowień, które umożliwią 1 stycznia 1976 roku rozwiązanie doświadczenia ONZ w Korei. (PAP)

Prostowanie telekomunikacyjnych dróg

Dokończenie ze str. 3

dynatorem akcji Stanisławem Świdlickim i kierowniczką grupy pomiarowej, pełniącą równocześnie funkcję kierownicy — Janiną Frygą w okolicy Nowego Tomyśla. Nieprzypadkowo właśnie tam.

— Nasz urząd telekomunikacji w Nowym Tomyślu — mówi jego naczelnik Henryk Adamczewski — ma pod opieką trzy gminy, które dotychczas połączone były z centralami międzygminowymi Leszna: Nowy Tomyśl, Rakoniewice i Wielichowo. Teraz trzeba je włączyć w sieć województwa poznańskiego.

Wykonują to trzy specjalne brygady. Odwiedzamy każdą z nich.

Na linii Grodzisk — Kamieniec — Kowalewo pracuje 8-osobowa grupa. Mży drobny do kucyliwy deszcz. Jedni na długich tyczkach przenoszą drut od słupa do słupa. Podają jak najwyżej, by kolega tkwiący wysoko na słupie mógł go przylączyć. Tak po kolei, coraz dalej i dalej. Czasem trzeba najpierw umocnić słup, przygotować przewody, porządkować zbyt mocno rozrzucone gąziki, zrzucić linie przez ogródki i za grody...

— Dziennie przemierzamy około 5 kilometrów — mówi brygadysta Jan Włodarczyk. — Mam za sobą już 44 kilometry linii. Ludzie pracują ofiarnie, bez względu na pogodę. Mam zresztą w brygadzie doświadczonych łącznościowców: Stanisława Graczyka, Czesława Łącznego, Józefa Wawrzyniaka.

Po drodze wstępujemy do Kamieńca, by zobaczyć jak urząd gminny potrafi zadbać o łączność na swoim terenie. Budowali siedzibę dla gminnych władz — nie zapomnieli o centrali telefonicznej. Wkrótce zostanie uruchomiona.

Drugą brygadę zastajemy na trasie Boruja Kościelna — Wioska.

— Kończymy właśnie najtrudniejszy odcinek — mówi łącznościowiec. — Tutaj linia przez wiele lat nie była remontowana. Nad drutami rozrosły się drzewa, słupy spróchniały. Sporo było roboty nim przystąpiliśmy do zakładania drutów. Teraz najgorsze za na-

„Calisia” zdobywa nowe rynki

Kaliska Fabryka Fortepianów i Pianin „Calisia” jest nie tylko najważniejszym producentem tych instrumentów w kraju, lecz i firmą kładącą się w całej Europie. Wyrabia rocznie około 4000 pianin i 90 fortepianów, które sprzedawane są na rynku naszym i zagranicznym. Eksportowa lista „Calisii” obejmuje aż 16 państw europejskich — zwłaszcza zachodnich. Grono kontrahentów powiększyło się ostatnio o Hiszpanię i Portugalię, zaś głównymi od wielu lat są: RFN, Holandia, Włochy i kraje Skandynawii.

Od 10 bm. fabryka pracuje na konto nowej pięciolatki; zadania planowe bieżącej przekroczy o 27,5 mln zł. W czynnym zjazdowym postanowiono wykonać do końca roku dodatkowych 9 pianin na rynek krajowy. (bop)

Rozbił się samolot jugosłowiański

W pobliżu Pragi rozbił się wczoraj samolot jugosłowiańskiego towarzystwa czarterowego „Imex-Adria” ze 115 pasażerami na pokładzie, głównie turystami czeskosłowackimi, powracającymi do kraju po spędzeniu urlopu w Jugosławii.

Część osób znajdujących się na pokładzie samolotu przeżyła katastrofę — poinformowała agencja Tanjug. Oprócz pasażerów na pokładzie znajdowało się 5 członków załogi — wszyscy Jugosłowianie.

Przyczyny katastrofy nie są znane. Do Pragi przybędzie specjalna komisja jugosłowiańska w celu ich ustalenia. (PAP)

SPORT-SPORT Hokej na trawie

Dwa mecze z Francją o przepustki do Montrealu

6 i 9 XI reprezentacja Polski w hokeju na trawie rozegra we Francji dwa mecze z narodową drużyną tego kraju. Ich wynik będzie miał istotny wpływ na ostateczną decyzję międzynarodowych władz hokeja na trawie w sprawie ostatecznej obsady turnieju olimpijskiego w tej dyscyplinie sportu.

Startować w nim będzie 12 zespołów, w tym gospodarz Olimpiady w r. 1976 — Kanada i mistrz Igrzysk z 1972 r. — RFN „z urzędu”. Natomiast listę pozostałych 10 uczestników ustala się w oparciu o wyniki z ostatnich dwóch lat, głównie rezultaty z najważniejszych turniejów międzynarodowych. Mimo wszystko nie decydują wyłącznie wyniki, w przypadku Olimpiady chodzi bowiem także o to, aby reprezentowane były wszystkie kontynenty. Stąd więc z Azji na pewno wypytowa nie zostaną zespoły: Pakistanu, Indii i najprawdopodobniej Malezji — organizatora tegorocznego Pucharu świata (a nie Japonii), z Ameryki — Argentyna, z Afryki — Ghana lub Kenia, poza tym Australia, a z Europy: Holandia, Wielka Brytania, Hiszpania i Polska lub Francja. Wbrew bowiem wcześniejszym enuncjacjom prasowym nasza reprezentacja nie straci szans udziału w Olimpiadzie swym występem w Pucharze Świata w Malesji. Międzynarodowa Federacja Hokeja na Trawie wyraźnie stwierdziła, że szczególne warunki (głównie klimatyczne), w jakich rozgrywane Puchar Świata nie mogą być niemal wyłączną podstawą do sporządzania listy uczestników IO. Będą onebrane pod uwagę, tak jak i Puchar Europy oraz np. turniej z maja br. w Belgii w którym startowały Wielka Brytania, Polska, Francja, Belgia, CSRS i Walia.

Dlaczego ewentualnym kontrkandydatem Polski ma być Francja? W ważnych imprezach międzynarodowych Polska dwukrotnie (Puchar Europy i wspomniany turniej w Belgii) wygrała z Francją, a przegrała tylko w spotkaniu towarzyskim w ubr. w Poznaniu. Niestety, Polska Federacja Sportu zwleka ze zgłoszeniem udziału naszych hokeistów w Olimpiadzie. Widząc to Francuzi zaproponowali rozegranie dwóch spotkań, oficjalnie towarzyskich, które jednak będą miały zapewne decydujący wpływ na to, która z reprezentacji pojedzie do Montrealu. PZHT postanowił zaryzykować, jako że wyniki tych meczów powinny przeważać szalę na jedną lub na drugą stronę. Zgłoszenie do udziału w Olimpiadzie musi wpłynąć do 31 XII 1975 r., a w styczniu 1976 ogłoszona zostanie ostateczna lista uczestników.

Polscy hokeiści do konfrontacji z Francuzami przygotowują się bardzo sumiennie. Człowiek zawodnicy przebywali na zgrupowaniu w Siemianowicach, gdzie wyłoniło 16-osobową kadre. W jej skład weszli: Otulakowski oraz Jerzy i Józef Wybieralscy z Warty, Józefiak, Kruś i Mielniczak z Grunwaldu, Horwat z AZS-u Katowice, Grotowski i Stefański z Lecha, Hensler ze Stelli, Bąk, Choroba i Skrzypiec z Siemianowic.

Niestety dotychczas PZP nie podjął w tej sprawie decyzji. Możliwe, że wyniki tych meczów będą miały wpływ na decyzję o tym, która z reprezentacji pojedzie do Montrealu.

W artykule pt. „Pływacy C. Smiglak i R. Zugaj przed 3000 km maratonem” („Głos” z 17 września br.) pisaliśmy o koncepcji Polskiego Związku Pływackiego polegającej na zgrupowaniu ośmiorga naszych czołowych pływaczy i pływaczek (m. in. Smiglaka i Zugaja z Lecha) w Warszawie, gdzie — trenując 7 godzin dziennie — przygotowywaliby się do Igrzysk Olimpijskich w Montrealu.

Niestety dotychczas PZP nie podjął w tej sprawie decyzji. Możliwe, że wyniki tych meczów będą miały wpływ na decyzję o tym, która z reprezentacji pojedzie do Montrealu.

„Orle” przegrały z Grecją

Nie powiodło się młodzieżowej reprezentacji polskich pływaczy (do lat 23) w kolejnym eliminacyjnym meczu młodzieżowych Mistrzostw Europy. W środę „Orle” przegrały w Patras z Grecją 1:2 (0:1). Bramki dla gospodarzy strzelił: Anastasiadis w 13 min. i Galakos w 82 min., dla Polski — Kazimierz Kmiecik w 90 min. W eliminacyjnym meczu grupy IV pływackich młodzieżowych Mistrzostw Europy (drużyna do 23 lat) Szkocja pokonała Danię 4:1 (2:1).

W eliminacyjnym meczu młodzieżowych Mistrzostw Europy (drużyna do 23 lat) Szkocja pokonała Danię 4:1 (2:1).

Piłkarze CSRS wygrali z Anglią

W meczu eliminacyjnym piłkarskich Mistrzostw Europy (grupa I) piłkarze CSRS wygrali w czwartek z Anglią 2:1 (1:1). Bramki zdobyli: dla CSRS — Nehoda w 45 min. i Gallis w 47 min.; dla Anglii — Channon w 26 min.

Piłkarze Irlandii Północnej pokonali w eliminacyjnym meczu mistrzostw Europy (grupa III) Norwegię 3:0 (2:0). W meczu eliminacyjnym Mistrzostw Europy (grupa V) Irlandia wygrała w Dublinie z Turcją 4:0 (3:0). Wszystkie bramki dla gospodarzy zdobył Don Vvens. W eliminacyjnym meczu turnieju olimpijskiego piłkarska reprezentacja NRD pokonała w Erfurcie Austrię 1:0 (0:0).

Porażka Fibaka z Okkerem

Wyrównany pojedynek podczas halowego turnieju tenisowego o Grand Prix Paryża stoczył Wojciech Fibak z Holendrem Tomem Okkerem. Spotkanie to zakończyło się zwycięstwem tenisisty holenderskiego 7:7, 7:5.

Jak podkreśla obserwatorzy turnieju, gra była bardzo zacięta, a publiczność deklamowała się po prostu, jak za dawnych lat. W tym momencie, jak za dawnych lat, tenisista Fibak wygrał 7:7, 7:5.

Wśród zespołów młodzieżowych do 20 lat zwyciężyło Liceum Ogólnokształcące przy „Budomasz”. (hb)

Mistrzostwa Ostrzeszowa

Na stadionach sportowych Ostrzeszowa odbyły się rozgrywki piłki nożnej o mistrzostwo miasta. Zwycięcą drużyna TKKF „Fabryki Obrabiarek Specjalnych” (18 punktów) przed drużyną Elektrycznej (12 pkt.) i drużyną TKKF „Drogowców” (10 pkt.). Dalsze miejsca zajęli: drużyna przedsiębiorstwa „Budomasz” i drużyna TKKF „Spójnia”.

Wśród zespołów młodzieżowych do 20 lat zwyciężyło Liceum Ogólnokształcące przy „Budomasz”. (hb)

Na co czeka Polski Związek Pływacki?

W artykule pt. „Pływacy C. Smiglak i R. Zugaj przed 3000 km maratonem” („Głos” z 17 września br.) pisaliśmy o koncepcji Polskiego Związku Pływackiego polegającej na zgrupowaniu ośmiorga naszych czołowych pływaczy i pływaczek (m. in. Smiglaka i Zugaja z Lecha) w Warszawie, gdzie — trenując 7 godzin dziennie — przygotowywaliby się do Igrzysk Olimpijskich w Montrealu.

Niestety dotychczas PZP nie podjął w tej sprawie decyzji. Możliwe, że wyniki tych meczów będą miały wpływ na decyzję o tym, która z reprezentacji pojedzie do Montrealu.

Niestety dotychczas PZP nie podjął w tej sprawie decyzji. Możliwe, że wyniki tych meczów będą miały wpływ na decyzję o tym, która z reprezentacji pojedzie do Montrealu.

KOMUNIKAT DUŻEGO LOTKA

W zakładach Dużego Lotka z dnia 26 bm. stwierdzono: Losowanie I: 67. rozw. z 5 traf. — wygr. po 29.500 zł. 4.674. rozw. z 4 traf. — wygr. po 405 zł. i 104.243. rozw. z 3 traf. — wygr. po 25 zł. Losowanie II: 2. rozw. z 6 traf. — wygr. po 555.482 zł. 31. rozw. z 5 traf. — wygr. po około 17.500 zł. 2.574. rozw. z 4 traf. — wygr. po 1.294 zł. i 58.339. rozw. z 3 traf. — wygr. po 76 zł.

Na co czeka Polski Związek Pływacki?

W artykule pt. „Pływacy C. Smiglak i R. Zugaj przed 3000 km maratonem” („Głos” z 17 września br.) pisaliśmy o koncepcji Polskiego Związku Pływackiego polegającej na zgrupowaniu ośmiorga naszych czołowych pływaczy i pływaczek (m. in. Smiglaka i Zugaja z Lecha) w Warszawie, gdzie — trenując 7 godzin dziennie — przygotowywaliby się do Igrzysk Olimpijskich w Montrealu.

Niestety dotychczas PZP nie podjął w tej sprawie decyzji. Możliwe, że wyniki tych meczów będą miały wpływ na decyzję o tym, która z reprezentacji pojedzie do Montrealu.

Niestety dotychczas PZP nie podjął w tej sprawie decyzji. Możliwe, że wyniki tych meczów będą miały wpływ na decyzję o tym, która z reprezentacji pojedzie do Montrealu.



SPÓŁDZIELNIA PRACY FRYZJERSKO - KOSMETYCZNA
w POZNANIU, ulica Garbary nr 64

podaje do wiadomości mieszkańców Grunwaldu i okolic, że na „Ogniku” przy ul. Bułgarskiej w pawilonie handlowym na I ptr.

ZOSTAŁ OTWARTY NOWY ZAKŁAD
FRYZJERSKO - KOSMETYCZNY NR 66

czynny w godzinach 7 — 22.

ZAKŁAD PROWADZI USŁUGI W ZAKRESIE:

- FRYZJERSTWA DAMSKIEGO
- FRYZJERSTWA MĘSKIEGO
- KOSMETYKI

USŁUGI ŚWIADCZY PERSONEL O WYSOKICH
KWALIFIKACJACH ZAWODOWYCH.

ZAPRASZAMY



5844-K1

Licytacje

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Rejonowego w Lesznie, ulica Szybowników nr 1 — na podstawie art. 953 § 1 kpc podaje do wiadomości, że dnia 28 XI. 1975 roku o godzinie 9 odbędzie się w Sądzie Rejonowym w Lesznie, sala 18 — I licytacja nieruchomości 0,43 ha (dom mieszkalny, chlew, stodoła), położonej w Kłodzie nr 97, gmina Rydzyna, a zapisanej w PBN w Lesznie w księdze wieczystej Kw. nr 7436. Sprzedaż ma na celu zniesienie współwłasności.

Nieruchomość została oszacowana na sumę 205.425,— zł, cena wywołania wynosi 154.344,— złotych. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 20.580,— złotych.

2453-K2

Przetargi

Urząd Miasta i Gminy w Poniecu ogłasza **PRZETARG na budowę kanalizacji deszczowej na odcinku 1.000 mb. we wsi Sarbinowo, gmina 63-850 Poniec, woj. Leszno.**

W przetargu udział brać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Otwarcie otrzymanych ofert nastąpi następnego dnia po ukazaniu się ogłoszenia.

Urząd zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.

Bliższych informacji odnośnie przetargu uzyskać można w tut. Urzędzie.

2458-K2

Praca • Nauka

Przyjmę uczniów do krótkowzrostu — warunek ukończone 18 lat. J. Schmidt. P-n ul. Prusa 14 m 4.

Pomoc dochodząca 2 razy tygodniowo, potrzebna. Tel. 41-16-91.

Młoda zdolna — przyjmie pracę chałupniczą. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 27823g.

Przyjmę prace krawieckie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 27851g.

Małżeństwo przyjmie dozorstwo — warunek mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 27856g.

Fryzjerka potrzebna, praca stała. Aleje Marcinkowskiego 1.

Małżeństwo przyjmie dozorstwo z wszelkimi pracami. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28185g.

Zatrudnię fryzjerkę — za raz. Sniadeckich 4. 27800g

Pomoc domowa potrzebna. Ul. Tomickiego 11 a. m. 1, tel. 712-26.

Lekcje języka niemieckiego. Tel. 656-89. Konieczna.

Geometrii wykresowej konsultuje wykładowca, Porządnym, Tel. 637-29.

Kupno • Sprzedaż

Bony PeKaO kupię. Tel. 679-681.

Wózki dziecięce — całkowicie składane, składy spacerowe poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 13.

Kupię wagę łazienkową w dobrym stanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28179g.

Kożuch damski, męski, wzrost średni kupię. Zermoskiego 27.

PRZEPISUJEMY NA MASZYNIE,

stenografujemy narady, walne zebrania
Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów w Polsce, Punkt Usługowy Poznania, ul. Chelmońskiego 7 — telefon 653-33.

25762g



Przedsiębiorstwo Handlu Odzieżą

„OTEX”

w Poznaniu

ZAPRASZA

W niedzielę dnia 2 listopada br. w godzinach od 9—13

DO ATRAKCYJNYCH ZAKUPÓW
NA POZNAŃSKICH TARGACH ODZIEŻOWYCH

(wejście od ul. Świerczewskiego obok Pewexu)

POLECAMY: SZEROKI ASORTYMENT:

- KONFEKCJI,
- TKANIN
- GALANTERII ODZIEŻOWEJ i SKÓRZANEJ,
- OBUWIA,
- DZIEWIARSTWA.

Fachowa obsługa zapewni udane zakupy!

5856-K1

Sprzedam nowy kożuch damski. Tel. 67-34-99.

Wózki dla lalek, wózki głębokie i spacerówki, szeroki asortyment poleca sklep przy ul. Dzierżyńskiego 126.

Meblościankę sprzedam. Rycka 5 m. 6.

Zguby • Różne

Kto potnie topolinę 30 m² pnia motorową okolica Szamotuł. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28730g.

Parkiety cyklinuje, układam wykładziny podłogowe. Nowak, tel. 739-58. 24913

Zaginął biało-czarny cocker-spaniel. Znalazcę wynagrodzę. Adres: Sochaczewska 14 m. 6.

Mężczyznę, który w dniu 17 X. około godz. 19 na Alejach Marcinkowskich zaopiekował się psem czarnym pudlem, proszę o skontaktowanie się — Mołdńska 14 m. 2, Osiedle Warszawskie.

Samochody

Sprzedam Zastawę. Tel. 465-41.

Kupię samochód osobowy na raty, wpłata 50 proc. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28904g.

Sprzedam po remoncie Nysę Towos. Rawicz, tel. 23-57.

Lokale

Studentka poszukuje pokoju. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28904g.

Kupię mieszkanie własnościowe M-2, M-3, M-4 w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 27761g.

Pracownik UAM poszukuje kawalerkę na okres 3 lat nieumeblowaną, warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29106g.

Zamienię mieszkanie spółdzielcze M-5 (zwiększony metraż). Os. Kopernika — na równorzędne Wrocław. Oferty — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 27762g.

Przyjmę dwie studentki na pokój. Łąkowa 7 m. 9.

Nieruchomości

Zamienię działkę rekreacyjną, własnościową w Wojnowku na podobną w Nienawiszcu. Płowiecka 4.

Sprzedam parcelę budowlaną 700 m² Grunwald. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28504g.

OPPMs

— Zakład Transportu Przemysłu Mięsnego
w Poznaniu, ul. Hawelańska 6

OGŁASZA

NABÓR KANDYDATEK NA KIEROWCÓW

KANDYDATKI WINNY ODPOWIEDAĆ
NASTĘPUJĄCYM WYMAGANIOM:

1. Wiek 18—30 lat
2. Ukończona szkoła podstawowa
3. Dobry stan zdrowia, stwierdzony świadectwem lekarskim
4. Miejsce zamieszkania w Poznaniu lub w najbliższej okolicy.

Kandydatki mogą zgłaszać się do 10 listopada br. osobiście lub korespondencyjnie, składając następujące dokumenty:

podanie, życiorys, świadectwo szkolne lub odpis, zaświadczenie lekarskie.

Kandydatki zostaną zaangażowane na okres szkolenia trwający ok. 3 miesięcy na stanowiskach pomocników kierowców, a następnie po ukończeniu szkolenia na stanowiskach kierowców samochodowych na pojazdach dostawczych w rejonie m. Poznania.

Koszty szkolenia pokrywa ZTPMs po podpisaniu przez kandydatkę odpowiedniego zobowiązania.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Komórka Kadr przy ul. Hawelańskiej 6 (dzielnica Stare Miasto), telefon 512-31, wewn. 19.

5808-K1

Dnia 29 października 1975 roku, zmarł długoletni pracownik naszego zakładu

JAN PAWLAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 31. 10. 1975 r. o godz. 14.50 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składają

Dyrekcja, POP PZPR, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza, załoga Wiepofamy.

1205-K3

† Dnia 29 października 1975 r. zmarł mój najdroższy, niezapomniany mąż, kochany ojciec i dziadek, śp.

PIOTR NOCULAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 listopada br. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

O czym z żalem zawiadamia

żona z rodziną

ul. Rolna 9 d. m. 17.

29042g

W dniu 27 października 1975 r. zmarł nasz byłby długoletni, zasłużony i ceniony kolega

BRONISŁAW STRZELECKI

Zmarły odznaczony był Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Brązowym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia i odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składają

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa Kolo Rencistów i Pracownicy WZGS „Samopomoc Chłopska”, Zakład Handlu w Poznaniu, ul. Kolejowa 1/3.

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 października 1975 r. o godz. 13 na cmentarzu na Junikowie.

1200-K3

W dniu 29 października 1975 r. zmarł wieloletni członek Cechu

kol. JÓZEF KLUCZYŃSKI
mistrz elektryk

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 31 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu na Junikowie. Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Cech Rzemiosł Metalowych i Elektrotechnicznych w Poznaniu

29033g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 października 1975 r. zmarł po długiej chorobie, opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 55, śp.

LEON NOWICKI
mistrz murarski

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 listopada br. o godz. 14 w kościele parafialnym w Niepruszewie.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

29084g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 20 października 1975 r. zmarł nasz byłby, długoletni pracownik

FRANCISZEK MACIOŁKA

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Brązową Odznaką Zasłużonego Pracownika MPEC-u.

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP Kolo Emerytów i współpracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Poznaniu.

1204-K3

Dnia 29 października 1975 r. odeszła od nas na zawsze najdroższa żona, matka, teściowa i babunia, śp.

BOLESŁAWA WROŃSKA

z domu Jędraszek

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 listopada br. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Chudoby 15 m. 16.

29107g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 października 1975 r. zmarł nasz najdroższy kolega, przeżywszy lat 49

BERNARD CICHY
muzyk

Przewodniczący Okręgowej Rady Zakładowej Muzyków Rozrywkowych w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 listopada br. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłego wyrażamy najgłębsze współczucie

Zarząd i Koledzy

oraz Zarząd Główny ZZPKIS

29069g

W dniu 29 października 1975 r. zmarł nasz długoletni, ceniony i zasłużony Kolega, założyciel Spółdzielni

JÓZEF KLUCZYŃSKI
mistrz elektryk

Z żalem żegnamy dobrego Kolegę

Cześć Jego pamięci!

Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Rada, Zarząd, Członkowie i pracownicy Spółdzielni Rzemieślniczej Elektrotechnicznej w Poznaniu, ul. Mostowa 14a.

1201-K3

S. † P.

z Tyrakowskich

ANNA JANKOWIAK

zmarła dnia 28 października 1975 r. w Krakowie przeżywszy lat 81, nasza ukochana matka, babcia i prababcia.

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 11.50 w Poznaniu z kaplicy na Górczynie.

Pograżone w żalobie

córki z rodzinami

29045g

Dnia 28 października zmarł opatrzony Sakramentami św. nasz kochany ojciec i brat, kuzyn i wujek

WŁADYSŁAW MICHALAK

podporucznik rezerwy, powstaniec wielkopolski odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym

Pogrzeb odbędzie się o godz. 14.30 dnia 31 bm. na cmentarzu komunalnym w Kościanie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Kościan, ul. Sienkiewicza 1.

† Dnia 29 października 1975 r. zasnęła w Bogu nasza kochana siostra, ciocia, szwagierka

MARIA BRONIECKA

z domu Kowalska

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 31 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

29079g

TEATR

POZNAŃ

OPERA — g. 19 „Don Pasquale”. MUZYCZNY — g. 19 „Rakietka serce”. POLSKI — g. 19 „Małe morderstwa”. NOWY — g. 19 „Oni”. LALKI I AKTORA Scena Młodych — g. 11 i 17 „Janosik”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Joe Kidd”. CZARNKOW: „Aresztuje cię przyjaciela”. GNIEZNO Lech: „Zakłete rewiry”. POLONIA: „Doktor Judym”. GOSTYN: „Jeremiah Johnson”. GORA: „40 karatów”. JAROCIN: „Strach”. „Polska goła” (dokum.). KALISZ Oaza: „Flap i Flap w Le gii cudzoziemskiej”. Stylowe: „Nie o niej nie wiesz”. „Swoje wśród obcych, obcy wśród swoich”. KĘPNO: „Bilans kwartału”. KONIN Gornik: „Gdyby Don Juan był kobietą”. „Zeglarz z nad Dunaju”. KOSCIAN: „Mściciel”. „Dzielnego szeryfa Luke’a”. KROTOSZYN: „Ballada o Kowpaku”. LFSZNO: „Noce i dnie” cz. I i II.

NOWY TOMYŚL: „Ważżż”. OBORNIK: „Kiedy legendy umierają”. OSTROW: „Ostatni seans filmowy”. Słońce: „Noce i dnie” cz. I i II.

OSTRZESZÓW: „Złoto dla zuchwałych”.

PILA Iskra: „Zakłete rewiry”. Sokół: „Wielki Gatsby”.

PLESZEW: „Dzień Szakala”.

RAWICZ: „Opowieść w czerwieni”. „Drogi do ojczyzny” (dokum.).

SEPUCA: „Awans”.

SREM Klubowe: „Safari 5000”. Słonko: „Znikąd donikąd”.

SRODA: „Pierwsza spokojna noc”. „Prywatne życie Sherlocka Holmesa”.

SZAMOTULY: „Szczęśliwego Nowego Roku”. „Junga z Floty Północnej”.

SYCOW: „Cezar i Rozalia”.

TRZCIANKA: „Tajemniczy błon dyn w czarnym bucie”.

TUREK: „Dziwczyną z laską”. UNIEJÓW: „Droga Luiza”.

WALCOW: „17 równoleżnik: Noc i dzień”.

WSCHOWA: „Mściciel”. WRZESNIA: „Kamo ostatnia mi-”.

WAGROWIEC: „Gniezno”. WYRZYK: „Heca”.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takti i minuty; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Na gdańskiej pięciolinii; 9.05 Muzyka; 9.30 Berlin z melodii i piosenki; 9.45 Gra zespołu Rozryw- kowy krog. Opolskiej; 10.08 Muzyka instrumentalna z oper; 10.30 „Rozmysłana nad Chrysta T” — pow.; 10.40 Leksykon jazzu; 11.00 Re- ricki; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Z krakowskiej tonote- ki; 11.30 Konc. przed hejnałem; 12.25 „Czerwone gury” — Wczoraj i dziś; 13.00 Piosenki i tance Ziem- kra kowskiej; 13.15 Moto-sprawy; 13.30 Katalóg wydawniczy; 13.35 Poemat syl. „Anelli” op. 22; 14.00 Sport to zdrowie; 14.05 Z mikrofonem przez rzeszowską wies; 14.35 Z operetek Jakuba Ojfenbacha; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Muz. popularna w transkrypcjach; 15.30 Piosenki; 16.05 U przyjaciół; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.30 Aktual- ności kulturalne; 16.35 „W ryt- mach tanga i walca”; 17.00 Radioku- rier; 17.20 Grajcie skrzypki, grajcie basy; 17.30 Gitarę klasyczną i jej mistrzowie; 18.00 Muz. i Aktualn.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje sprzed lat; 19.15 Pa- rada polskiej piosenki; 20.05 „Bar- dzo dobre dzieci” — rep. literacki; 20.20 Radiowe orkiestry i zespoły; 21.33 Muz. kaledoskop; 22.20 Na trąbce gra Józef Mizerski; 22.30 „Lu- dzie wielkiej przygody” — Misja do kraju Mameluków; 22.45 War- szawski Teatrzyk „Banda”; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Granice jazzu.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 13, 15, 16, 19, 20, 21, 23.

PROGRAM II: 7.54 Nowości Wydawn. Poznańskiego; 8.35 My 7.5; 8.45 Muz. spod strzechy; 9.00 Dia- 21. V (jęz. polski) „Sierocę gnia- zdo” — słuch.; 9.30 Sereada wio- ska na mała orkiestrę; 9.40 Dla przedszkoli „W październiku”; 10.00 Biografie niezwykłe — Joseph Con- rad; 10.30 T. Baird — I Symfonia; 11.00 Dla kl. II lic. (jęz. polski) „Wi- zyta w Soplicowie” — rep.; 11.35 Postęp w gospodarstwie domo- wym; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Południowy konc.; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 12.50 Z taśmo- teki spikera; 13.00 Dla kl. I i II (wych. muz.); „Opowieści instru- mentów”; 13.20 Muzyka; 13.35 Spot- kania olsztyńskie; 13.55 Mini prze- gląd folklorystyczny — Turcja; 14.00 Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Tu Ra- dio — Moskwa; 14.35 Muzyka ope- rowa; 15.00 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Amatorskie zesp- ły przed mikrofonem; 16.00 Studium wiedzy polityczno-społecznej; marksiowska teoria struktury społecznej; 17.25 Aud. oświatowa; 17.40 Aud. sport. „Koszykarze przed sezonem”; 17.55 Pozn. konc. żywych; 18.40 Public. krajowa; 19.00 Utwory instrumentalne A. Jaz- zowskiego; 19.15 Język angielski; 19.30 Konc. symf. (stud. esp. na UKF); 22.00 Magazyn studentki; 23.00 Pianista Glenn Gould gra Partitę J. S. Ba- cha; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Śpiewa Chór Katedry w Re- gensburgu.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM WŁASNY na UKF 69.74 MHz; 16.15 Chwila muzyki i

Pilskie przed VII Zjazdem PZPR

Nowe wartości społecznych zobowiązań

Wytężone na VII Zjazd PZPR stały się stymulatorem zwiększonej aktywności mieszkańców wsi i miast, pracowników zakładów produkcyjnych i gospodarstw rolnych. Nie ma w kraju takiego środowiska i załogi, gdzie po dokonaniu bilansu wykonanych dotychczas zadań nie podjęto by zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych, których efekty widoczne są już w postaci uporządkowanych osiedli i terenów wokół zakładów pracy.

Swoją rolę ma w tym także województwo pilskie. Zobowiązania produkcyjne i społeczne podjęte np. przez zakłady pracy Wągrowca wynoszą ogółem 65 895 tysięcy złotych, te zaś, które zostały zadeklarowane po XVIII Ple- num KC PZPR, opiewają na blisko 19 milionów złotych. Najbardziej liczące się czyny produkcyjne (każdy przekracza 10 milionów zł) podjęły PBRol, Rejonowe Przedsiębior- stwo Melioracyjne i Zakłady Przemysłu Ziemiannego, szczególnie zaś cenne dotyczą produkcji dodatkowej dla po- trzeby rynku. Oddział Obornic- kiej Fabryki Mebli wyproduko- wuje do VII Zjazdu PZPR 50 kompletów meblowych, które znajdują się w sklepach woj. pilskiego, a zakład gospodar- czy WZGS prześle rolnictwu 4 500 ton pasz.

Społeczeństwo Wągrowca po- dejmuje także czyny społecz- ne na rzecz swego miasta. Dzięki pracy załóg oddziału HCP, fabryki mebli i zakła- dów przemysłu terenowego — ulica Kępińska otrzymała no- wy chodnik. Płytki — jako dodatkową produkcję — wy- konała załoga gospodarstwa pomocniczego PZDL. Miastu przybędzie również 45 000 róż- nych krzewów ozdobnych oraz wiele kwiatów.

Godnie uczcą zbliżający się Zjazd mieszkańcy Czarnkowa. Wartość zobowiązań podję- tych w tym mieście wynosi 40,3 milionów złotych, a znac-

na ich część, bo ponad 75 pro- cent, została już zrealizowana. Pierwsi czyny produkcyjne i społeczne zadeklarowali pra- cownicy Zakładów Płyt Pils- niowych. Wykonają oni m. in. parkan na osiedlu mieszkani- owym, wezmą udział w remon- towaniu obiektów sportowych i załadunku złomu. Wartości- we są również deklaracje spół- dzielni „Stolarz” i „Meblomo- ru”. (zr)

W Nowym Tomyślu

Osiedle z wygodniejszymi mieszkaniami

Pod budownictwo mieszkaniowe w Nowym Tomyślu wy- znaczono obszar między ul. Zbąszyńską i strumieniem o na- zwie Szarka. Część domów powstała tu wcześniej, obecnie załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 realizuje kolejny etap budowy osiedla. W sumie nowo budo- wane domy wepół z postawionymi dawniej, zamieszkiwać będzie około 1500 osób.

Na ukończeniu znajduje się także opracowanie projektowe kolejnej fazy budowy tego o- siedla dla około 2300 osób. Wkrótce we wszystkich wzo- nowanych budynkach (od 3 do 5 kondygnacji) mieszkania bę- dą większe od budowanych wcześniej. Fakt godny podkre- ślenia, tym bardziej, że przy okazji projektowania mieszkań na podstawie obecnie obowi- zującego normatywu, uwzględ- niono w nich także wygod- niejsze rozwiązania wnętrz. Pokoje spełniające funkcje sy- pialni, oddzielono na przykład od części „diennej”. Powierz- chnia największego pokoju wy- nosić będzie minimum 18 me- trów kwadratowych. W du-

Coraz więcej buraków w Konińskim

Nie jakość gleby, lecz kultura

Rozwój przemysłu nieustannie przeobraża gospodarke i infrastrukturę województwa konińskiego. W okresie między VI a VII Zjazdem partii powstało w tym rejonie wiele ważnych dla kraju obiektów, takie jak Walcownia Alumi- nium, Odkrywka „Józwin”, „Mostostal” w Słupcy, Zakłady Mięsne w Kole, Zakłady Przemysłu Jedwabniczego „Miran- da” w Turku; rozbudowana została także Elektrownia „Pątnów”. Wielu ludzi z rolnictwa przeszło do przemysłu, tam widząc dla siebie perspektywę wygodniejszego życia. Mimo to ludność wiejska wciąż jeszcze stanowi 70 procent społeczeństwa tego województwa.

Fakt znacznego rozdrobnie- nia gospodarstw i postępujący proces starzenia się ich wła- ścieli stawia przed władzami Konińskiego konieczność roz- wiązania ważnego dla gospo- darki żywnościowej problemu — intensyfikację produkcji rolnej. Przede wszystkim więc kładzie się duży nacisk na właściwe wykorzystanie

ziemi. Wyniki, które dotych- czas osiąga konińskie rolni- ctwo, plasują je na poziomie średniej krajowej, ale prze- cięt to nie zadowala. Ambi- cje władz sięgają znacznie wy- żej, istnieją bowiem możli- wości zarówno zwiększenia plo- nów jak i pogłowia zwierząt. Słaba bonitacja gleb nie roz- grzesza z niskich plonów, po- nieważ praktyka dowiodła, że nie tyle klasa ziemi decy- duje o wysokości zbiorów, co kultura rolna. Wszyst- kim zatem poczynaniom w rolnictwie towarzyszyć stała troska o rezultaty produkcyj- ne.

Pozytywnych przykładów można znaleźć wiele w dzia- łalności kolek rolniczych, któ- rych spółdzielnie przejęły do- tychczas w swe władanie o- koło 5 000 hektarów a na 1300 ha dynamicznie rozwijają pro- dukcję zwierzęcą. Przewiduje się, że do roku 1980 w całej gospodarce Konińskiego uspo- łecznione formy gospodarki obejmą dalszych 30 000 hek- tarów ziemi, której należyte wykorzystanie nie mogą za- gwarantować właściciele — chorzy, starzy lub niegospo- darni.

Podjęte niedawno decyzje o szybkim zwiększeniu pogło- wia bydła i trzody chlewnej wiążą się nierozłącznie z po- mnażaniem zasobów paszo- wych. A jednym ze sposobów szybszego uzyskania większej

ilości cennej paszy, jest w ocenie władz woj. konińskie- go wzrost i upowszechnienie uprawy buraka cukrowego. Przy odpowiedniej kulturze agrotechnicznej gwarantuje on osiągnięcie wysokich plo- nów. W tym roku zasiano bu- raki na 13 000 hektarów, wkrótce areał ten ma wzro- snąć do 20 000 ha.

W Straszówku (gmina Kłodawa) istnieje wiodąca stacja hodowli buraka cukro- wego. Prowadzi ona doświad- czenia nad nowymi odmiana- mi tej rośliny; poziomem ć- kru, wagą korzenia, wymaga- niami glebowymi i agrotech- nicznymi. W bieżącym, nie- zbyt korzystnym dla upraw roku, średni plon buraków w Straszówku wyniósł 450 kwi- tali z hektara. Dotychczas 80 procent nowoczesnych odmian pochodzi z hodowli tej stacji. Temu też w dużej mierze na- leży zawdzięczać dobrą pola- ryzację cukru w burakach z- tutejszych tegorocznych zbio- rów.

Przygotowanie przez stację odpowiedniego materiału siew- nego, większej skali odmian, poprawa agrotechniki, zwal- niającej człowieka od nad- miernej pracy fizycznej, lep- sze poradnictwo służby rol- nej — powinny przynieść o- czekiwane rezultaty. Już obecnie SKR-y w porozumie- niu z surowcami, odbierają- cymi surowiec od konińskich rolników, rozpoczęły szeroką popularyzację buraka; kilka z- nich opiekuje się nowymi plan- taczami.

Kierunek na buraki cukro- we, to jedno z licznych dzia- łań, w województwie koniń- skim dla zapewnienia dalszej intensyfikacji produkcji rol- nej w latach 1976 — 1980.

Z. D.

W Buku

Trwa rozbudowa „Metalplastu”

Dużym placem budowy jest obec- nie „Metalplast” w Buku (woj. poznańskiego). Jego rozbudowa, pod- jęta jesienią ub. roku zakończona zostanie w trzecim kwartale przy- szłego. Powstają m. in. nowe hale produkcyjne. Po ich włączeniu do eksploatacji, fabrykę opuścić będzie rocznie ponad tysiąc ton wyrobów (rur kanalizacyjnych, kształtek, płyt, rynien itp.) wię- ciej niż obecnie, w sumie około 7600 ton. W przyszłym roku przy- będzie także dwa zakładowe bloki mieszkalne, przedszkole dla 90 małych i przychodnia lekarska. Koszt rozbudowy bukowskiego „Metalplastu” przekroczy 97 mln zł. (bop)

Szkoła jakich mało

Nie ma w Poznańskim, a z pewnością nie tylko w tym wo- jewództwie, szkoły zakładowej, przy zakładzie zatrudniającym za- ledwie 250 pracowników. Tym- czasem Zakład Produkcji Ko- szarek w Opalenicy taką szkołę posiada, a zdobywa w- niej wiedzę i umiejętności 140 przyszłych ślusarzy i mecha- ników. Wszyscy oni są potem ce- nionymi fachowcami, wyróżnia- jącymi się również w pracy spo- łecznej. (bop)

omówienie programu; 16.20 Cock- taili melodii i piosenek; 19.30 i 20.52 Ogólnopolski program stereo.

PROGRAM III: 7.30 Życie parys- kie — gawęda; 7.40 Muz. zegary- ka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co- kto lubi; 9.00 Wierble żałobne dla Rancas — pow.; 9.10 Barbara Streissand — gwiazda musicalu i estrady; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 O. Messiaen: „Przebudzenie ptaków”; 10.00 Jazz do tańca; 10.15 Język nie- miecki; 10.35 Jazz do tańca; 10.50 „Mnich” — pow.; 11.00 Piosenki W. Dymnego; 11.20 Życie rodzinne — magazyn; 11.50 Rock do słuchania; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.45 Czytamy pamięć z rozrywką; 13.55 Cytamy pamięć z rozrywką; 14.00 W. Och- man — spudobierca Jana Resz- ka; 14.40 Gawęda; 14.50 Przypomi- namy Zesp. Chochylo; 15.10 „Smut- ne rondo a la Turka” D. Brube- cka; 15.30 Olsztyński Merkuriusz Kulturalny; 15.50 Śpiewa L. Sen- czi; 16.05 Telegramy muzyczne ze- świata; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Wierble żałobne dla Rancas” — pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Dwie Halki — rep.; 18.00 Muzyko- branie; 18.30 Polityka dla wszyst- kich; 18.45 Gitar, kastaniety, piosenka; 19.00 „Cichy Don” — pow.; 19.35 Muz. poczta UKF; 20.00 Więcej niż siedem cudów — gaw.; 20.10 Interadio — magazyn muzyczny;

Sortowanie ziemniaków



Rolnik Janusz Kus ze wsi Sarb- ki w województwie pilskim gospodarze na prawie 9 hek- tarach, z czego półtora hekta- ra zajmują ziemniaki odmia- ny „Lenino”. W tym roku ze- brał 15 ton ziemniaków, któ- re odstawi do Centrali Na- siennej w Czarnkowie. W ich sortowaniu uczestniczyła cała rodzina i sąsiedzi.

Fot. — CAF

20.50 Ilustrowany Magazyn Auto- rów; 21.50 Opera tygodnia; „Nie- werność oszukana”; 22.08 Śpiewa Barbara; 22.15 Trzy kwadransy jaz- zu — dyskografia; 23.00 Poeta i obraz — wiersze T. Kubiaka; 23.05 Koncert tylko dla melomanów; 23.50 Śpiewa Cliff Richard.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Fyzy- ka — 1.36 — Zjawiska elektryczne w- gazach; 7 — TTR — Uprawa roślin — 1.44 — Warunki uprawy roślin okopowych, korzeniowych; 10 — „Ring wolny” — film fab. prod. CSRS; 12 — Dla szkół: Geografia dla kl. VII — Syberia — kraj wiel- kich przeobrażeń; 12.45 — TTR — „Matematyka — 1.7 — Rozwiązywa- nie nierówności stopnia pierwszo- go z jedną lub dwiema niewiad- omy; 13.25 — TTR — Zoologia — 1.7 — Powtórzenie wiadomości o bezkręgowcach; 15.30 — Redakcja Szkoła zapowiada; 15.40 — Pro- gram I proponuje; 15.55 — NURT — Pedagogika — Rozwój fizyczny dziecka. — Wykład: prof. dr R. Sobolewski; 16.30 — Dziennik TV; 16.40 — Obiektyw; 17 — Dla dzieci: Pora na Telefora; 17.35 — Dla

młodych widzów: Zrób to sam; 18 — TV Informator Wydawniczy; 18.15 — Mała encyklopedia zwie- rzat — Pietwonogie (kol.); 18.50 — Eureka; 19.20 — Dobranoc i Dzien- nik (kol.); 20.20 — Z cyklu: „Po- drodze z Hagawem”. — Reż. J. Rze- szewski; 20.50 — Panorama; 21.30 — „Rymowanka” — cz. I; 21.50 — „Gospodarnieść i ja” — Maszyny i ludzie; 22.05 — „Rymowanka” — cz. II; 22.25 — Dziennik (kol.); 22.40 — Informacje, towary, propo- zycje; 22.50 — Wiadom. sport.; 23 — Kino Nocne — „Cyk strach- ców” — film fab. prod. USA (kol.).

PROGRAM II: 15.15 — TV Kurs Informatyki — System Cyfronet — cz. I i II; 16.15 — Język angi- ełski w nauce i technice — 1.5: kurs dla zaawansowanych; 16.45 — Pro- gram II proponuje; 17 — Człowiek i morze — „Para zdobywa oce- an”; 17.20 — „Konsylium” — cz. II; 17.50 — Teatr Sensacji — Ja- nuszek Głowacki — „Dzień słodkiej śmierci” (kol.); 19 — „Saldo”; 19.20 — „Dobranoc i Dziennik”; 20.20 — „Gospodarnieść i ja” — Maszyny i ludzie; 22.05 — „Rymowanka” — cz. II; 22.25 — Dziennik (kol.); 22.40 — Informacje, towary, propo- zycje; 22.50 — Wiadom. sport.; 23 — Kino Nocne — „Cyk strach- ców” — film fab. prod. USA (kol.).

W Lechlinie

Lepsza mechanizacja — wydajniejsza praca

Jakim dobrodziejstwem jest mechanizacja prac w rolnictwie nie trzeba przekonywać żadnego chyba rolnika, a już wcale spółdzielców z Lechliny (woj. poznańskiego). Nie wy- obrażają oni sobie teraz uprawy czy obrabki inwentarza bez nowoczesnych maszyn i urządzeń. Nikt nie ukrywa tam, że ojcem licznych udogodnień w ich pracy jest prze- wodniczący — Roman Łagodziński, mechanizator — jak zwykło się mówić — z krwi i kości. Z pracą w rolnictwie, i to od razu na odcinku mechanizacji, związał się bowiem przed 22 laty.

— Praca ta — mówi Roman Łagodziński — marzyła mi się od najmłodszych lat i rodzinna wieś opuściłem tylko na okres nauki w wągrowieckiej szkole zawodowej i 2-letniej pracy na ciągniku w POM-ie. Zdobytą wiedzę i umiejętno- ści wykorzystywałem potem w RSP. Powierzono mi od ra- zu trudne zadanie kierowania warsztatem. Zrozumiałem wtedy jak ważną rolę odgrywa mechanizacja, jak dużą ul- gę przynosi ludzkiej ręce maszyny, o ile szczybiej wyko- nują najtrudniejsze nawet roboty. I teraz — już jako prze- wodniczący (od 3 lat) — nie szczędeć grosza na mecha- niza- cję.

RSP ma kombajn zbożowy i ziemniaczany, sнопowiązał- kę, kilka ciągników i wiele mniejszych maszyn. Dalsze zwiększanie parku i sprawniejsze jego obsługaanie moż- liwe będzie po zakończeniu budowy nowych warsztatów. Me- chanizacja wkracza w Lechlinie także do hodowli. Przy po- siadaniu około 2 500 sztuk trzody i bydła, trudno sobie wy- obrazić chów bez różnych urządzeń mechanicznych, jak poi- deł, dojkarek, podajników karmy. Nowocześnie urządzona bę- dzie też budowana chlewnia na 800 stanowisk. W ogóle spo- ro się tam inwestuje. Powstają nowe obiekty gospodarce i socjalne (ostatnio stołówka), a wkrótce przybędą dwie szklarnie.

— Kolektyw widzi i docenia — kontynuuje Roman Ła- godziński — że żyje się i pracuje w spółdzielni coraz lepiej. Angażuje się więc często w realizację rozmaitych nieplano- wanych przedsięwzięć dla dobra gospodarki i RSP. Teraz wykonujemy czyn produkcyjny i społeczny dla uczczenia zbliżającego się VII Zjazdu PZPR. Postanowiliśmy miano- wicie wyprodukować do końca roku dodatkowo 2 tony mię- sa wieprzowego i wołowego. Własnymi siłami zbudujemy dom mieszkalny dla dwóch rodzin spółdzielców, naprawimy kilka odcinków dróg lokalnych w obrębie Lechliny.

Przewodniczącemu trudno zatrzymać na dłuższą pogawę- dę. Dzieli bowiem czas między pracę zawodową, liczne obo- wiązkami społecznej i doglądanie spraw organizacji działają- cych przy RSP. To trzeba być na zebraniu Ochotniczej Stra- ży Pożarnej, omawiającej stan bezpieczeństwa przeciwpo- żarowego w spółdzielni, to rozpatrzenia wymaga kolejna inicjatywa ZSMW-owców, to znów o radę prosią sportow- cy z kola LZS. A Łagodziński jest jeszcze członkiem KW PZPR w Poznaniu, członkiem Rady Wojewódzkiego Związ- ku RSP i radnym gminnym.

PIOTR BOROWICZ

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach: KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Widok 69, tel. 22-79. LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Grunwald 10, tel. centrali 52-20, wewn. 10-70. PILA: Zygmunt Rola, ul. Marchlewskiego 29, tel. 24-15